

Premier P. Jaroszewicz w Bukareszcie

Rozmowy polsko-rumuńskie

Piątek, 28 bm. — pierwszy dzień pobytu prezesa Rady Ministrów PRL Piotra Jaroszewicza w Bukareszcie — wypełnili robocze spotkania i rozmowy polsko-rumuńskie. Po przedłożeniu spotkaniu premierów obu krajów w siedzibie Rady Ministrów SRR.



Na zdjęciu: premierzy Piotr Jaroszewicz i Manea Manescu podczas rozmowy. Fot. — CAF

W godzinach rannych premier Piotr Jaroszewicz, któremu towarzyszyli członkowie naszej delegacji, złożył wieniec z białoczerwonych kwiatów w Mauzoleum Bohaterów Narodu i Ruchu Rewolucyjnego. Wieczorem premier rządu SRR Manea Manescu z małżonką wydał obiad na cześć Piotra Jaroszewicza i jego małżonki. W czasie obiadu obaj premierzy wygłosili przemówienia.

Po zakończeniu pierwszej tury rozmów plenarnych, którym przewodniczyli obaj premierzy, rzecznik prasowy rządu PRL wiceminister Włodzimierz Janiurek, poinformował PAP, iż koncentrowały się one na problematyce dalszego rozwoju współpracy między Polską a Rumunią. Punktem wyjścia — oświadczył — była wzajemna informacja o wspólczesnym rozwoju społeczno-gospodarczym obu krajów, jego kierunkach, tempie i roz-

miarach wytyczonych przez VII Zjazd PZPR i XI Zjazd RPK, o wynikach już osiągniętych oraz problemach i nowych zadaniach, jakie rozwój ten stawia na porządku dziennym.

Obaj premierzy stwierdzili z dużym zadowoleniem, że opar-

Przemówienie premierów P. Jaroszewicza i M. Manescu zamieszczamy na str. 2.

te na zasadach marksizmu-leninizmu i socjalistycznego internationalizmu stosunki przyjaźni i współpracy między PRL i ZSRR rozwijają się szybko i coraz wszechstronnie. Przynosi to wymierne korzyści obu krajom i narodom.

Wyjątkowe znaczenie dla

Dokończenie na str. 2

Order Karola Marksa dla L. Corvalana

Sekretarz generalny KC SED, przewodniczący Rady Państwa NRD, Erich Honecker wręczył sekretarzowi generalnemu Komunistycznej Partii Chile, Luisowi Corvalanowi Order Karola Marksa, w związku z 60 rocznicą urodzin. (PAP)

Zamieszki w Addis Abebie

W stolicy Etiopii — Addis Abebie doszło w piątek do zamieszek ulicznych i manifestacji studenckich, które zmusiły policję i wojsko do interwencji. Zamieszki i manifestacje zostały spowodowane przez kontrrewolucyjną organizację o charakterze lewacko-anarchistycznym, występującą pod nazwą Etiopskiej Ludowej Partii Rewolucyjnej (EPRP).

PAP

H. Jabłoński przyjął ambasadora Gwinei

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 28 bm na audiencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Republiki Gwinei Zakariaou Toure, który złożył listy uwierzytelniające. (PAP)

E. Wojtaszek złożył wizytę w NRD

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych NRD Oskara Fischera w pierwszej dekadzie lutego br. złożył wizytę w Niemieckiej Republice Demokratycznej. minister spraw zagranicznych PRL — Emil Wojtaszek. (PAP)

W południowym Libanie trwają walki

W przeciwieństwie do sytuacji w Bejrucie, gdzie życie stopniowo się normalizuje, w południowym Libanie, w pobliżu granicy z Izraelem, utrzymuje się napięcie i trwają walki. (PAP)

W Bydgoszczy i Olsztynie

Narady międzywojewódzkie

28 bm. odbyły się dwie dalsze międzywojewódzkie narady — w Bydgoszczy i Olsztynie — na których i sekretarze komitetów gminnych PZPR i naczelnicy gmin kolejnych 8 województw omówili różnorodne przedsięwzięcia zmierzające do szybszego, zgodnie z postanowieniami VI Plenum KC PZPR, rozwoju produkcji rolniczej i uruchomienia rezerw w gospodarce rolnej w bieżącym roku.

W międzywojewódzkiej naradzie w Bydgoszczy wziął udział członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Stefan Olszowski; w Olsztynie — zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister rolnictwa Kazimierz Barcikowski.

INWESTYCJE SZCZEGÓLNIE WAŻNE DLA GOSPODARKI ■ II ETAP BUDOWY HUTY „KATOWICE” ■ ZASADY UDZIELANIA KREDYTÓW BANKOWYCH W ROLNICTWIE ■ PROBLEMY HANDLU ZAGRANICZNEGO

Z prac Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu 28 stycznia br. na swoim kolejnym posiedzeniu Prezydium Rządu omówiło kilka spraw dotyczących działalności inwestycyjnej oraz sposobów finansowania przedsięwzięć inwestycyjnych w państwowych przedsiębiorstwach rolnych, a także problematyki handlu zagranicznego.

W związku z przewidywanym rozpatrzeniem przez Biuro Polityczne KC PZPR przebiegu realizacji zarówno w zeszłym jak i w tym roku inwestycji szczególnie ważnych dla gospodarki — Prezydium Rządu przedyskutowało wstępnie informacje na ten temat przygotowaną przez Komisję Planowania. Zwrócono uwagę na kierunki działań, które mają na celu nadrobienie opóźnień jakie wystąpiły na niektórych placach budowy, a przede wszystkim na sposoby i kierunki prac, które zapewnią terminowe przekazywanie do eksploatacji inwestycji bardzo ważnych dla gospodarki, a zwłaszcza przedsięwzięć o dużym znaczeniu dla rozwoju produkcji na rynek, w tym artykułów żywnościowych. Prezydium Rządu zapoznało się również ze sprawozdaniem

komisji powołanej przez premiera w końcu ubiegłego roku dla ustalenia potrzeb związanych z inwestycjami i eksploatacją Huty „Katowice”. W 1977 r. podjęto odpowiednie decyzje, których celem jest maksymalne przyspieszenie uruchomienia w tym wielkim kombinacie metalurgicznym produkcji bardzo poszukiwanych i potrzebnych dla gospodarki wyrobów walcowanych oraz sprawne przekazywanie do eksploatacji w przewidzianym czasie pozostałych obiektów.

Dokończenie na str. 2

NRD, Polsce i ZSRR

EWG ograniczyła prawa połowowe

Stali przedstawiciele krajów EWG w Brukseli powzięli 28 bm. decyzję w sprawie drastycznego ograniczenia połowów dla ZSRR, Polski i NRD w 200-milowej strefie rybołówstwa Wspólnego Rynku.

Według nowych ustaleń EWG, w ciągu najbliższych dwóch miesięcy prawo do połowów w tej strefie będzie miało jedynie 38 statków — 27 radzieckich, 6 NRD-owskich i 5 polskich, z tym, że równocześnie prowadzić połowy będzie mogło tylko 27 statków — 17 radzieckich i po 5 z NRD i Polski.

Już wcześniej EWG ustaliła limity połowowe na pierwszy kwartał br., ograniczające połowy radzieckie do 38 000 ton oraz Polski i NRD do 6 000 ton łącznie.

Jak podaje Agencja Reutera, równocześnie wprowadzono zakaz połowu szprot przez statki trzech wymienionych wyżej krajów socjalistycznych.

PAP

„Jarkon” — modny krawiec

Codziennie można tu ubrać 1500 pań w płaszcze, prochowce, kurtki itp. I to nie tylko z Polski, ale również ze Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, NRD i Węgier. Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Jarkon” w Jarocinie — dawniej mały warsztat krawiecki — są dzisiaj jednym z najbardziej cenionych w Polsce producentów okryć damskich i młodzieżowych.

W tym roku w „Jarkonie” uszyje się 544 000 sztuk odzieży o łącznej wartości około 700 mln złotych. Oznacza to przyrost produkcji w stosunku do roku ubiegłego o 57 000 sztuk i zwiększenie jej wartości o 75 mln złotych. Tegoroczna oferta zakładów dla odbiorców krajowych obejmuje 25 nowych modeli według własnych opracowań i 20 nowych modeli dla odbiorców zagranicznych. Szyte będą przede wszystkim płaszcze i kurtki wiosenno-letnie z wełny, elastobawełny, arizony. Przy-

gotowuje się odzież z przeznaczeniem na wszystkie sylwetki i „rozmiarowzrosty”. Modele odznaczają się modną kolorystyką; są bogato i różnorodnie wykończone. Kolekcja zimowa obejmuje m. in. kurtki futerkowe i płaszcze wełniane.

Dzięki rozwijaniu produkcji eksportowej polepsza się też jakość wykończenia i wzornictwa odzieży przeznaczonej dla odbiorców krajowych. Ponieważ zakład przy sparsza państwu sporo dewiz, ma również większe możliwości zakupu za dewizy niektórych maszyn i urządzeń. W tym roku „Jarkon” wzbogaci się o nowoczesną maszynę do wielkopowierzchniowego klejenia, prasę i nowe maszyny szwalnicze. Trwa również modernizacja transportu wewnętrznego i kotłowni oraz budowa nowej wiaty magazynowej. (map)

C. S. Cissokho przybył do Polski

28 bm. przybył do Polski z kilkudniową oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych Republiki Mali Charles Samba Cissokho.

Tego samego dnia minister spraw zagranicznych Republiki Mali złożył wieniec na płocie Grobu Nieznanego Żołnierza i dokonał wpisu do księgi pamiątkowej.

Po południu minister Cissokho złożył wizytę ministrowi E. Wojtaszkowi. Następnie rozpoczęły się polsko-malijskie rozmowy plenarne, które prowadził minister spraw zagranicznych obu krajów. Omówiono niektóre aktualne zagadnienia sytuacji międzynarodowej.

Obaj ministrowie omawiali także zagadnienia stosunków polsko-malijskich, zwłaszcza w kontekście możliwości rozwoju wzajemnie korzystnej współpracy. (PAP)

SPORT

Polacy na 13 miejscu

Sandro Munari na Lancii Stratos wygrał 45 RMC

W piątek zakończył się w Monako 45 samochodowy Rajd Monte Carlo. Pierwsza na mecie trzeciego etapu zameldowała się włoska załoga Sandro Munari — Silvio Maja, jadąca na Lancii Stratos. Od początku nocnej próby wyścigowej bardzo równo jadący Włoch kontrolował prze-

Dokończenie na str. 7

od GROSU tygodnia

Konsekwentnie i skutecznie

Kiedy w piątek Edward Gierk powracał do kraju po czterodniowej wizycie w Indiach i krótkim pobycie w Iranie, skierował kilka przyjacielskich depech do przywódców krajów, nad którymi przelatował. W tym dyplomatycznym zwyczaju objawiło się coś więcej niż kurtuazja. Te depecze uprzytomniały nie tylko fakt, jak technika w polityce skracła odległości, jak idea umiłowania pokoju przybliżyła odległe sobie narody, ale również i to, że Polska ma w świecie wielu przyjaciół.

Taki stosunek do nas nie zrodził się oczywiście z okazji jednorazowej wymiany okolicznościowych pozdrowień czy wizyt. Klimat ten stworzyliśmy wieloletnią, konsekwentną polityką wewnętrzną i międzynarodową, której wytkadnią jest na równi dobro człowieka jak i narodów. W tych najważniejszych dla świata sprawach umiemy się porozumieć z wieloma partnerami także spoza wspólnoty socjalistycznej.

Potwierdzone to znów teraz zostało trwałością i owocnością związków, które łączą dwie odległe stolice — Delhi i Warszawę. W obu narodach się niegdyś koncepcje wzbogacające praktycznie zasadę

współistnienia i współpracy: doktryna indyjska — Panca Szila i polska propozycja strefy bezałamowej w Europie. Z obu tych stolic wywiodą się kolejne inicjatywy na rzecz pokojowego współistnienia i współpracy, wzbogacające proces odprężenia w stosunkach międzynarodowych.

Teraz znów z Delhi popłynął jednobrzmiący głos polsko-indyjski, uzupełniając mozaikę obecnych działań radzieckich — i innych krajów — dla pokoju. Głos Polski: „Muszę, że jednym z najważniejszych zjawisk naszych czasów jest kształtowanie się wielkiej koalicji sił pokoju, którą tworzą kraje socjalistyczne, kraje niezaangażowane i postępowe ruchy społeczne oraz w której jest miejsce dla każdego państwa i każdego ruchu, rozumiejących nadrzędność tej ogólnoludzkiej sprawy”. Głos Indii: „W świecie współczesnym niezależność narodowa i współzależność międzynarodowa są rzeczą nieuchronną. W Europie podjęto poważne kroki w kierunku odprężenia. Mielimy nadzieję, że proces będzie trwał i że złagodzenie napięcia obejmie także inne regiony”. Mówili to: Edward Gierk i Indira Gandhi, dając dowód, że dla Polski i Indii nie ma odległych krajów i spraw, że obu narodom

bliskie jest wszystko, co służy umocnieniu pokoju na świecie.

W indyjsko-polskich stosunkach służy temu nie dyplomatyczna deklaracja lecz realia powszedniej współpracy: obustronna wymiana, bliskich sobie poglądów, wymiana handlowa, kulturalna i naukowa (podpisano właśnie kolejne takie długoterminowe umowy), współdziałanie dla rozwoju gospodarki obu krajów.

„Największe znaczenie, naszym zdaniem, ma budowa rzeczywistej równoprawnych stosunków, pozbawionych wszelkiej dyskryminacji, sprzyjających swobodnemu przepływowi technologii i technik, odpowiadających żywemu potrzebom rozwoju — powiedział E. Gierk podczas pobytu w Indiach. — Taką właśnie współpracę gospodarczą, opartą o zasady równoprawnego partnerstwa, kształtujemy i pragniemy maksymalnie rozszerzać z krajami rozwijającymi się. Jej podstawowym założeniem jest partnerstwo w gospodarstwie, wroście, w realizacji przemysłowych i naukowo-technicznych aspiracji, w rozwiązywaniu problemów dynamicznego rozwoju”. Powiedzenie to zostało nie tylko do Indusów. W ten sposób przywódca naszego narodu i partii przytoczył zasady polskiej polityki zagranicznej, której zarys sformułowane zostały przed trzydziestoma latami już w Manifestie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Odtąd jest ona prowadzona konsekwentnie i skutecznie rozwijana. Takie jest polskie rozumienie współdziałania narodów oraz współistnienia.

ZBILUT SEK

W Warszawie rozpoczęła się 28 bm. dwudniowa polsko-szwedzka konferencja naukowa, poświęcona problematyce badań nad optymalizacją podstawowej opieki medycznej i społecznej. Konferencja zorganizowana została przez warszawską Akademię Medyczną i Uniwersytet w Lund. Jest to jedno z okresowo odbywających się spotkań naukowców obu uczelni. (PAP)

SESJA WRN W LESZNIE

Główne zadania województwa leszczyńskiego w roku bieżącym oraz w całym pięcioletnim 1976-1980 omawiali wczoraj radni na V sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lesznie. Uchwalili oni plany społeczno-gospodarczego rozwoju województwa na rok 1977 oraz do końca pięcioletnia. Obradom przewodniczył Stanisław Kulesza — przewodniczący WRN, I sekretarz KW PZPR w Lesznie.

Oceniając wykonanie zadań ubiegłorocznych wojewoda leszczyński — Eugeniusz Pacia z uznaniem wyraził się o produkcji przemysłu oraz działalności budownictwa i usług — które to działy z nadwyżkami wykonywały zadania roku 1976.

Omawiając projekt planu pięcioletniego Wojewoda podkreślił, że przyjęte kierunki rozwoju podporządkowane możliwościom potencjału województwa oraz całego kraju. Nakłady inwestycyjne w gospodarce społecznej Leszczyńskiego wyniosła do roku 1980 około 12 miliardów złotych i będą o około 25 procent wyższe od nakładów w minionym pięcioletniu. (tt)

Społeczna
aktywność kobiet

Udziałowi kobiet w działalności samorządu mieszkańców i rad narodowych poświęcone było 28 bm. w Warszawie plenarne posiedzenie Krajowej Rady Kobiet Polskich — skupiającej kobiety zrzeszone w związkach zawodowych, organizacjach spółdzielczych, Lidzie Kobiet i kołach gospodyń wiejskich.

Nową przewodniczącą KRKP wybrana została Eugenia Kempara — członek Rady Państwa, wiceprzewodniczącą KRKP. PAP

Ogólnopolska akcja MO i PR

Bezpieczeństwo dzieci
na drogach

Plątek i sobota to dni szczególnej aktywności Milicji Obywatelskiej, ORMO, aktywności społecznej — zmierzającej do stałego podnoszenia bezpieczeństwa na drogach. W tej ogólnopolskiej akcji, podjętej przez służby drogowe MO wspólnie z Polskim Radiem, zwraca się baczna uwaga zwłaszcza na dzieci i młodzież.

W województwie kaliskim wczorajszym dzień należał do spokojnych. Kierowcy jeździli po prostu wolniej i ostrożniej, uświadamiając sobie niebezpieczeństwo wynikające z kaprysów styczniowej aury.

Na drogach Konińskiego — jak poinformowano nas w tamtejszej Komendzie Wojewódzkiej MO — panował spokój. Prócz zwyczajnych działań prewencyjnych zorganizowano w Konińskim czynny przez dwa dni bezpłatny punkt ustawiania świateł.

Po zapadnięciu zmroku, biorący udział w akcji na terenie województwa leszczyńskiego zajęli się przede wszystkim kontrolą prawidłowego oświetlenia pojazdów po ruszających się po drogach tego województwa. Są one wszystkie przejezdne, ale niektóre odcinki pokrywa goleń.

W województwie pilskim, jak awizowali nam cyfrycy nie na wszystkich drogach było bezpiecznie. O godzinie 7.30 rano bardzo nie-

Szósty rok
dekady lat siedemdziesiątych

Rok miniony to szósty już odcinek drogi, którą zmierza Polska ku realizacji podstawowych celów strategii rozwojowej kraju, przyjętej na dekadę lat siedemdziesiątych przez dwa kołowe Zjazdy partii. Bezprecedensowe w przeszłości trzydziestoletniej historii Polski Ludowej wyniki społeczno-gospodarcze lat 1971-75 odbiły się szerokim echem w świecie, budząc podziw i uznanie i szacunek dla podjętego przez naród polski wysiłku. Z tym większym zainteresowaniem patrzy się dziś na dalszy rozwój kraju nad Wisłą i oczekuje się odpowiedzi na nurtujące pytanie: czy utrzyma narzucone sobie tempo?

Obrachunek z kolejnego odcinka dekady przynosi komunisty Głównego Urzędu Sta-

tystycznego o rozwoju gospodarki narodowej i o wykonaniu Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego w 1976 roku. Analiza zawartych w nim liczb jest odpowiedzią na wyżej postawione pytanie. Brzmi ona: wysoki rytm rozwoju społeczno-gospodarczego Polski utrzymuje się. Towarzyszą temu stwierdzeniu nieodparte fakty.

Jest takim faktem dalszy wzrost dochodu narodowego o prawie 7,5 procent, jest takim faktem wysoki wzrost przychodów pieniężnych ludności i podniesienie się płacy realnej. Jest takim faktem blisko siedmioprocentowy wzrost społecznej wydajności pracy, mierzonej wartością do chodu narodowego wytworzonego, jaka przypada na 1 czynnego zawodowo obywatela w sferze produkcji materialnej. Jest takim faktem rosnące w szybkim tempie spożycie dóbr materialnych (o 8 procent) z jednej strony i spadek nakładów inwestycyjnych na środki trwałe — z drugiej; świadczą to bowiem, że rok 1976 za inaugurował zmiany w strukturze dochodu narodowego na rzecz spożycia. Są takim faktem wzrost produkcji w przemyśle o 10,7 procent i pomyślnie symptomy wskazujące na poprawę jej struktury, bowiem ta na rynek i na eksport rosła szybciej niż przeznaczona na inne cele; wyższy przy tym ponad przeciętną wzrost produkcji miał miejsce w takich gałęziach, jak przemysł elektromaszynowy.

Skoro jest tak dobrze, skąd biorą się kłopoty? Bo przecież są i nie chowa się ich w zanadrzu. Niesie je ze sobą i będzie niósł nieuchronnie wysoki rytm życia gospodarczego kraju. Są wkalkulowane w cenę postępu przez każdy kraj ubiegający się o miejsce w światowej czołówce. Są wypadkową nie tylko zmieniających się warunków wewnętrznych ale i koniunkturalnej huśtawki na zagranicznych rynkach. Bo równanie w górę nikomu nie przychodzi łatwo.

Trudności z zaspokojeniem popytu na szereg artykułów tak żywnościowych, jak i nieżywnościowych także nie spadły jak grom z jasnego nieba. Gorsze lata w rolnictwie niosły przecież ze sobą ich zaopatrzenie, a rozdrobniona gospodarka chłopska nie była na tyle silna, by wskutek karcenia się paszowych źródeł (i mimo pomocy z importu) stać się czołowym zapobieżeniem bieżącej potrzeby. Wobec tego, jak i jego przetworów. Oronne środki inwestycyjne, jakie w tym pięcioletniu kieruje się na ten dział gospodarki narodowej, to oczywiście poważne antidotum na te trudności. Ale by dały efekty — potrzeba czasu. Bo wprowadzić ziemię może rościć więcej, ale nie jest to możliwe z miesiąca na miesiąc, ani nawet z roku na rok.

Z obrachunku roku 1976 wypada wydobyc kolejne fakty. Oto mimo znacznego spadku w tym okresie skupu żywności, dostawy mięsa i przetworów wzrosły o 3,5 procent. Złożyły się na to trzy czynniki: jako pochodne podjętych decyzji rządowych: racjonalniejsze przetworstwo surowca, ograniczenie eksportu, import ponad 40 000 ton mięsa. Wzrosły przy tym wydatki na dostawy makaronu i kasz, serów, jaj i masła, a w grupie wyrobów przemysłowych dostawy wszelkiego rodzaju tkanin, automatów pralniczych, magnetofonów, radioodbiorników stereofonicznych, telewizorów kolorowych, samochodów itp. A trzeba pamiętać, że nie powiększyły te jeszcze swego ostatniego słowa nowo uruchomione, bądź będące w budowie zakłady produkcyjne.

Na pełny sukces nie pracuje się rok czy dwa. Ofiarą pracy polskiego narodu w roku ubiegłym jest kolejną cegiełką w dekadzie lat siedemdziesiątych, kolejnym wpisem na koncie przeobrażeń społeczno-gospodarczych, które każdego dnia przybliżają drogę do urzeczywistnienia się strategicznych celów tego dziesięciolecia. Na obrachunek minionego roku można więc patrzeć z podnieśmym czołem. Rok ten bowiem nie zatrzymał Polski w miejscu.

WIESŁAWA LASKOWSKA

Na pełny sukces nie pracuje się rok czy dwa. Ofiarą pracy polskiego narodu w roku ubiegłym jest kolejną cegiełką w dekadzie lat siedemdziesiątych, kolejnym wpisem na koncie przeobrażeń społeczno-gospodarczych, które każdego dnia przybliżają drogę do urzeczywistnienia się strategicznych celów tego dziesięciolecia. Na obrachunek minionego roku można więc patrzeć z podnieśmym czołem. Rok ten bowiem nie zatrzymał Polski w miejscu.

WIESŁAWA LASKOWSKA

WIESŁAWA LASKOWSKA

Polsko-radziecka
współpraca kulturalna

28 bm. podpisany został w Warszawie protokół o współpracy na 1977 r. między Ministerstwem Kultury i Sztuki PRL a Ministerstwem Kultury ZSRR. Szczególny akcent we współpracy położony został na obchody 60 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Przewiduje się ponadto znaczny rozwój wymiany w dziedzinie muzyki, teatru, plastyki, działalności estradowej, społecznego ruchu kulturalnego i instytucji upowszechniania kultury.

Zgodnie z wcześniej zawartym porozumieniem podpisany został szczegółowy, roczny program współpracy między RSW „Prasa — Książka — Ruch”, a państwowym komitetem przy Radzie Ministrów ZSRR ds. wydawnictwa poligrafii i księgarstwa.

23 bm. w Warszawie podpisany został protokół o współpracy między Stowarzyszeniem Dziennikarzy Polskich i Związkiem Dziennikarzy ZSRR na 1977 r. (PAP)

Obrady w Paryżu zakończone

W piątek zakończyła się w Paryżu czwarta sesja międzyrządowej komisji do spraw polsko-francuskiej współpracy gospodarczej. Omówiono m. in. podstawowe zagadnienia z zakresu surowców, problemy kooperacji niektórych gałęzi przemysłu obu krajów, a także problemy wymiany towarów rynkowych. Podpisano odpowiedni protokół. Na konferencji prasowej dwaj przewodniczący międzyrządowej komisji wicepremier M. Jagielski i francuski minister gospodarki i finansów M. Durafor podkreślili bardzo dobre wyniki współpracy polsko-francuskiej.

Pod banderą PZM

Jak informuje Polska Żegluga Morska — 28 bm. w japońskiej sto-

Dokończenie ze str. 1

umocnienia tych przyjacielskich stosunków i wzbo-gacenia szeroko pojętej współpracy mają ustalenia przyjęte w czasie rozmów I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka i sekretarza generalnego RPK Nicolae Ceausescu.

Rozwijana w duchu tych ustaleń współpraca staje się coraz żywsza. Charakterystyka inwencji i pokaźna dynamika. Obaj szefowie rządów ocenili pozytywnie działalność polsko-rumuńskiej rządowej komisji współpracy gospodarczej, centralnych organów planowania oraz współdziałających z sobą resortów.

Miejsce centralne w rozmowach obu premierów zajęły sprawy związane z kolejnymi przedsięwzięciami, które zmierzają do dalszego rozszerzenia współpracy w gospodarce, nau-

ce i technice. Część znajduje się w fazie rozważań, część z nich została już w znacznym stopniu przygotowana. Możliwości współpracy są coraz większe a perspektywy zachęcające. Ma to swoje źródło w prężnym rozwoju gospodarki Polski i Rumunii oraz w pomyślnej realizacji przez kraje RWPG programu socjalistycznej integracji ekonomicznej.

Są wszelkie warunki po temu, aby zwiększyć wartość obrotów ponad założenia umowy wieloletniej. Ustalono konkretne przedsięwzięcia, które znajdują wyraz w przygotowywanych do podpisania w czasie obecnej wizyty umowach i porozumieniach.

Zwiększyć się też udział do-staw z tytułu specjalizacji i kooperacji w przemyśle. Zwiększeniu ulegną wzajemne dostawy surowców i towarów na rynek. (PAP)

Przemówienie P. Jaroszewicza

(SKRÓT)

Dziękując za serdeczne przyjęcie zgłoszone polskiej delegacji oraz za dowody przyjaźni łączącej narody polski i rumuński, premier Piotr Jaroszewicz podkreślił, że równoprawna i wzajemnie korzystna współpraca między PRL a SRR oparta jest na zasadach marksizmu-leninizmu i socjalistycznego internationalizmu. Kierunki dalszego rozwoju naszych stosunków — powiedział mówca — zostały wytyczone na VII Zjeździe PZPR i XI Zjeździe RPK oraz podczas spotkań przywódców obu partii i narodów — Edwarda Gierka i Nicolae Ceausescu.

Przywiązujemy dużą wagę do współpracy gospodarczej z socjalistyczną Rumunią — kontynuował P. Jaroszewicz, dodając, iż rozwój tej współpracy wymaga dalszego pogłębienia podziału pracy oraz koordynacji niektórych perspektywicznych zamierzeń inwestycyjnych, co jest m. in. przedmiotem toczących się rozmów polsko-rumuńskich. Pomyślny rozwój współpracy polsko-rumuńskiej służy dalszemu zbliżeniu obu narodów, interesom

socializmu i pokoju, a także pogłębieniu procesów integracyjnych w ramach RWPG oraz umocnieniu siły i żywotności całej wspólnoty socjalistycznej.

Po przypomnieniu, że we współpracy z krajami RWPG Polska realizuje wytyczone przez VII Zjazd PZPR ambitne zadania budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, mówca oświadczył, iż Polska i Rumunia aktywnie uczestniczą w realizacji wspólnie opracowanej pokojowej polityki państw wspólnoty socjalistycznej i w tym kontekście podkreślił znaczenie inicjatyw wysuniętych przez naradę Do-radcęgo Komitetu Politycznego Państw — Stron Układu Warszawskiego, która w listopadzie 1976 r. obradowała w Bukareszcie.

Nawiązując do przypadającego w 1977 r. stulecia uzyskania niepodległości przez Rumunię Piotr Jaroszewicz stwierdził, że rocznica ta będzie uroczystie obchodzona również w Polsce i podkreślił, że naród polski wysoko ceni dorobek narodu rumuńskiego osiągnięty pod kierownictwem Rumuńskiej Partii Komunistycznej. PAP

Przemówienie M. Manescu

(SKRÓT)

Witając serdecznie prezesa Rady Ministrów PRL Piotra Jaroszewicza, jego małżonkę i towarzyszące mu osoby premier Manea Manescu podkreślił, że wizyta ta jest wyrazem owocnego rozwoju stosunków przyjaźni, solidarności i współpracy między RPK i PZPR, między SRR i PRL, między narodami rumuńskim i polskim oraz położył nacisk na znaczenie spotkań i rozmów sekretarza generalnego RPK, prezydenta SRR N. Ceausescu i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka.

Po przypomnieniu zasad, na jakich opiera się braterska współpraca między Rumunią i Polską, premier Manescu nawiązał do prowadzonych w Bukareszcie rozmów i podkreślił, że zdaniem Rumunii potencjał gospodarczy obu krajów i sukcesy odnoszone przez nie we wszystkich dziedzinach budow-

nictwa socjalistycznego stwarzają nowe możliwości owocnej współpracy w przemyśle, rolnictwie, technice, handlu, nauce i kulturze.

Odnosząc osiągnięcia Polski pod kierownictwem PZPR w budowie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, mówca powiedział: „Jako bliscy i szczerzy przyjaciele cieszymy się z Waszych sukcesów i życzymy Wam realizacji uchwalonego przez VII Zjazd PZPR programu rozwoju społeczno-gospodarczego kraju.

Następnie premier Manescu stwierdził, iż aktywna polityka zagraniczna Rumunii, polityka pokoju i porozumienia między narodami, polityka, która doniosłym kierunkiem jest pogłębianie przyjaźni i rozwój współpracy z wszystkimi krajami socjalistycznymi pozo-staje w ścisłym związku z celami rozwoju społecznego i gospodarczego kraju. (PAP)

Obrady w Paryżu zakończone

W piątek zakończyła się w Paryżu czwarta sesja międzyrządowej komisji do spraw polsko-francuskiej współpracy gospodarczej. Omówiono m. in. podstawowe zagadnienia z zakresu surowców, problemy kooperacji niektórych gałęzi przemysłu obu krajów, a także problemy wymiany towarów rynkowych. Podpisano odpowiedni protokół. Na konferencji prasowej dwaj przewodniczący międzyrządowej komisji wicepremier M. Jagielski i francuski minister gospodarki i finansów M. Durafor podkreślili bardzo dobre wyniki współpracy polsko-francuskiej.

Mały zjazd SPD

Kancelarz RFN, Helmut Schmidt, wystąpił w piątek w Bonn na fo-

krótko

rum tzw. małego zjazdu SPD, czyli zgromadzenia przedstawicieli kierowniczych gremiów partyjnych. Omawiając trudności rządu federalnego w realizacji programu rządowego, kanclerz zwrócił również uwagę na pewną różnicę interesów między władzami

centralnymi a poszczególnymi rządami krajowymi. Jako konkretny przykład wymienił on realizację w lecie w sprawie rewizji traktatu rzymskiego historii i geogra.ii.

Zbrojne incydenty

Na granicy tajlandzko-kambodżańskiej nastąpił wzrost napięcia. Agencja Associated Press w piątkowych doniesieniach z Bangkoku pisze, że doszło do incydentów zbrojnych w rejonie słynnej świątyni Phra Viharn, która była ośrodkiem sporu granicznego.

Starcia z policją w Madrycie

Grupy terrorystów zaatakowały w piątek policję w co najmniej 3 punktach Madrytu. Użyto bomb oraz broni maszynowej. Zginęło pięciu policjantów, a jeden został ranny.

POGODA

Miejskami opady deszczu. Temperatura minimalna od minus 2 do plus 3 stopni, maksymalna od 0 do plus 6 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki

2 STRONA

GŁOS — 20/30 I 1977

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SP OŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074

60-959 Poznań Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczeiny), Marian Fleislerowicz i Kazimierz Marcinowski

(zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718 Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939 Dział sportowy 648-485 Redakcja nocna 430-73 i 453-31

Biurowo Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-762 Poznań, tel. 665-716. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyrzuja oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doreczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty na miesiąc (17 50 zł) kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), indeks nr 35029.

Sztafeta pomocy wyzwolicielom

Zimowe dni będące rocznicami wyzwolenia poszczególnych miejscowości Wielkopolski skłaniają do wspomniania. Najczęściej przebiega w snutych wspomnieniach motyw pierwszego czołgu, przed którym czmychnęli ostatni hitlerowcy, pierwszego żołnierza z pepeszą, swym pytaniem „Germanka nie?” potwierdzającego kres niemal dwóch tysięcy dni niewoli. Ale są i wspomnienia pełne dramatyzmu: wyczekiwania na wynik gwałtownych starć; żołnierskiej śmierci kogoś nieznanego a jakże bliskiego; ratowania rannych... A także utrwalające ślady ówczesnej aktywności.

„Wiedziałem że na skrzyżowaniu dróg zostało trzech Niemców z „panzerfaustami”, więc opowiedziałem Rosjanom tłumaczyć gestami, a potem pokazałem jak mają obchodzić”

„Całe popołudnie i pół nocy remontowaliśmy most, żeby mogli przejść ciężkie tanki”. „Mój mąż, jeszcze wówczas narzeczony, wsiadł na wierzch czołgu, aby im pokazać drogę przez las. Balam się o niego, potem nawet, zanim wrócił ryczałem jak na pogrzebie, ale przed ich odjazdem próbowałam się uśmiechać i żartować”.

Wiele osób: drobniarzy, incydenty. Oczywiście. Tylko że z tych permanentnie powtarzających się incydentalnych drobniaków, powstawała ciągłość pomocy. Nie było jakiejś wagi dla wojsk pancernych. Zwalaszcza ich awangarda — kilku czołgów, na których jechało po paru żołnierzy.

Dobowe trasy tych zagonów sięgały 70 (czasami więcej) kilometrów. O ile jednak musiałyby stać się wolniejsze, gdyby pancernym zagonczykom przyszło działać w rzeczywistym osamotnieniu wobec wroga? Gdyby nie pomoc ludności wskazującej zasadzki przeciwnika, objadły jego gniazda oporu; gdyby nie wsparcie niezliczonych saperów towarzyszących czołgistom, masowym uczestnictwem mieszkańców miejscowości nad Wartą, Notecią, Prosną w budowie mostów.

Ta aktywność polska znajduje swe odbicie także we wspomnieniach i relacjach radzieckich wyzwoliciele. Kiedyś już przytaczałem na łamach „Głosu” opinię dowódcy 44 brygady pancernej gwardii, że gdyby mieszkańcy Gniezna nie ostrzegali docierających pod miasto czołgistów radzieckich o za-

sadzkach hitlerowców — brygada mogłaby stracić w toku nocnej akcji ulicznej swoje czołgi. Jeśli jednak prześledzić całą trasę rajdu teje brygady nad Wisły przez dorzecze Warty, pomoc okazana jej przez gnieznian nie jest wcale odoobno. W relacjach czołgistów pojawiają się postacie wielu polskich pomocników.

Chłopaka o pseudonimie „Kozak”, który wieczorem 17 stycznia poprowadził „spokojnymi skrótami” podjazd brygady z nad Warą do Łowicza. Trójki Polaków, którzy zwiadowcom brygady pomogli zabezpieczyć przejścia przez pas umocnień niemieckich rozbudowanych wzdłuż Kanału Sienińskiego. „Starcia niewysokiego, z rudawym od tytoniu wąsem” który powołał brygadę między jeziornym przesmykiem koło Anstazewa, skracając jej drogę ku Gnieźnie o wiele kilometrów. Mieszkańców okolic Kiszkowa, których informacje spowodowały atak jednego z batalionów brygady na niedalekie lotnisko, gdzie zniszczono nie tylko murtum samolotów niemieckich, ale także zdobyto znaczne zasoby benzyny lotniczej. Przewodnika, który nocą na 23 stycznia poprowadził oddział przedni brygady pod Oborniki, informując gdzie na przedpolu są zasadzki minowe.

To tylko kilka ogniw sztafety polskiego współdziałania na rzecz 44 brygady pancernej gwardii. Jednakże ta brygada, torująca drogę na zachód 11 korpusowi pancernemu gwardii, nie miała wyjątkowego pod tym względem szczęścia.

Drugim w 1 armii pancernej gwardii gen. Michaiła Katukowa był 8 korpus zmierzający z przyczółka nad Wartą pod Uniejowem, wywależonego 19 stycznia 1945 roku, miały naciąć wprost na Poznań po osi nacierającej koło Kolano rzeki. Lecz Koło, choć pozostające na uboczu tego cieciska, było węzłem oporu znacznych sił przeciwnika. Toteż zanim jeszcze na przyczółek uniejowski zaczęły się przeprawać główne siły korpusu, Kołem zajęli się zwiadowcy sławnego nie tylko w całej armii Andronika Manukjana. Oto opis owej akcji, zaczerpnięty od działającego przy 8 korpusie korespondenta wojennego Fabiana Garina:

„19 stycznia wódz naczelny przekazał nam podziękowanie za Łódź, 20 za Koło. Ale jeszcze uprzednio przebywał w Kole Andronik Manukjan ze swymi żołnierzami. Przebrali

się w cywilne ubrania i oddział poszedł — jak to się mawia „wypełniać zadania”. Po drodze napotkali dwie polskie dziewczyny. Chłopcy wypytują a one nie rozumieją. Zaczęli sobie pomagać rękami: trzy gesty, dwa słowa rosyjskie, jedno polskie, jedno niemieckie. Dogadali się. Dziewczyny przeprowadziły Manukjana do samego Koła... Jeszcze teje no cy Manukjan powołał tą drogą brygadę, a nim zdobyto Koło, ruszył na Konin”.

Co więcej, po południu 20 stycznia — kiedy trwały jeszcze walki o Koło (opanowane od wschodu przez grupę szybką 5 armii uderzeniowej, a od zachodu przez poprowadzoną szlakiem dwóch polskich dziewcząt 19 brygadę katukowców), kiedy Niemcy wyparli przez 1 brygadę pancerną gwardii z Konina, usadowieni jednak na północnym brzegu Warty bronili wciąż dostępu ku szczytkom tamtejszego, wysadzonego przez siebie mostu — za sprawą Polaków otwarta już została droga szybkiego ruchu pancernego na Wrześnię, Poznań. Wskazany bowiem przez Polaków bród na Warcie pod Sławskiem (7 km na zachód od Konina) pozwolił zrezygnować z czasochłonnej budowy mostów. W południe 22 stycznia całość sił korpusu była już pod Poznaniem. Przy tym lewo-skrzydłowy podjazd, który dotarł wówczas do Krzesin, poprowadzony został „przez dwójkę Polaków, ojca i syna” ku nieobsadzonemu właśnie przez hitlerowców odcinkowi Warty pod Czapurami. Tu już o zmierzchu powstał pierwszy przyczółek, w nocy — przy walnej pomocy mieszkańców Czapur, Babek, Wiórka — zaczęto budować doraźne przeprawy dla cięższych wozów bojowych, a następnego dnia mosty. Po nich 24 i 25 stycznia przeszły Wartę wszystkie siły 1 armii pancernej gwardii. 1. lu tego były już nad Odrą!

Podobnie efektywnej pomocy doznawali czołgiści innych związków pancernych nacierających przez obszar Wielkopolski. Przez mieszkańca Sremu został uratowany most na Warcie, jakże cenny dla oddziału przedniego 11 samodzielnego korpusu pancernego. Polacy towarzyszyli oddziałowi przedniemu 4 armii pancernej podczas szturmie Odolanowa; z bronią w ręku zapobiegli wejściu znaczących sił niemieckich do Ostrowa, Krotoszyna — miast leżących poza głównym ciosem teje armii, polscy przeciwnicy z Chodzieży byli na czołgach 2 armii pancernej gwardii, które pierwsze przedostały się za Ujściem poza fortyfikacyjny „rygiel noteci”, a mieszkańcy Czarnkowa mieli swój udział pomocy w szybkim przełamaniu przez główne siły teje armii najbardziej południowego odcinka „Walu Pomorskiego”.

Większość spośród polskich pomocników pozostaje anonimowa. Tym bardziej jednak warto sobie uświadamiać ilu ich było.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

KSZTAŁTOWANIE KRAJOBRAZU

Łatwo powiedzieć: koncepcja zagospodarowania przestrzennego województwa poznańskiego. Trudniej już to sobie wyobrazić, a jeszcze trudniej — wykonać. Przyjrzyjmy się koncepcji, pomijając sam Poznań, o którym niedawno w tym kontekście pisaaliśmy.*

O ile w mieście mamy do czynienia przede wszystkim z

ciężką i pracochłonną. Jeżeli na przykład architektowi się postawi zadanie opracowania planu dla miasta liczącego 750 tysięcy mieszkańców, to mniej więcej wiadomo, czego ile dla takiego miasta potrzeba we wszystkich dziedzinach. Można wprowadzić tu i ówdzie poczynić odstępstwa, ale wszystko to musi się mieścić w pewnych ogólnie przyjętych

podarczych, magazynów na paszę i skup, dróg dojazdowych, suszarni itp., optymalna lokalizacja tych obiektów i — co za tym idzie — rozpisanie tego wszystkiego na poszczególne gminy — to tylko niektóre problemy do rozwiązania przy tworzeniu planu. Oczywiście, bezpośredni jego autorzy muszą korzystać z danych dostarczonych przez wszystkie niemal resorty gospodarowania.

Koncepcja rozwoju województwa polega na tym, że wytworzyło się 5 obszarów intensywnego gospodarki rolnej: zespół obornicko-szamotulski sięgający pod Poznań i Pniewy, rejon Grodzisk, Lwówka i Buku, rejon gnieźnieński od Pobiedzisk do Wrześni, rejon średzki i rejon śremski, który stanowi część terenów znajdujących się także na obszarze województwa leszczyńskiego. Poza tym istnieją większe obszary leśne: w dolinie Warty od Nowego Miasta do Parkiem Narodowym do Mośnicy, obszar Puszczy Zielonki do Murwaniej Gośliny i dalej sięgający Puszczy Nadnoteckiej. Trzeci obszar w okolicach Sierakowa, stanowiący część kompleksu w województwie pilskim.

Z kompleksami leśnymi i wodnymi ściśle się wiąże program turystyczny województwa. Plan wyodrębnia kilka rejonów podzielonych na dwie kategorie atrakcyjności. Pierwsza ma tylko rejon Sierakowa-Chrząszka, drugą natomiast Kórnik — Zaniemyśl, tereny między Pobiedziskami i Murwaną Gośliną, okolice Skołów i okolice Nowego Tomia.

Planu rozwoju uwzględniają wszystko, co się wiąże z ochroną środowiska naturalnego, a nie sa terenów, na których środowisko będzie szczególnie chronione. Architekci nazywają je „obszarami obojętnymi”, „obszarami obojętnymi” uwarunkowań inwestycyjnych”. Do takich obszarów zaliczono dolinę Warty od południowych granic województwa aż do Poznania oraz okolice Nowego Tomia, Pniew i Gniezna. Przede wszystkim chodzi tam o zasoby wodne, o zachowanie czystości wody, ale nie tylko. Gospodarka wodna ze względu na szczególne miejsce w planie zagospodarowania. Nasz region nie należy do bogatych w wodę, a rozwój cywilizacji powoduje ciągłe zwiększanie zapotrzebowania na ten podstawowy i życiowy surowiec. Nie tylko przemysł pochłania olbrzymie ilości wody. Również rolnictwo potrzebuje jej coraz więcej, zwłaszcza że jest ono coraz intensywniejsze. Obok zbiornika retencyjnego w Jezioroku planuje się budowę wielu lokalnych systemów zaopatrzenia w wodę i jej gromadzenia.

W województwie poznańskim kształtuje się obecnie kilka regionalnych ośrodków rozwoju: Gniezno i dalej idąc ruchem wskazówki zegara — Września, Środa, Srem, Grodzisk Pniewy, Szamotuły i Oborniki. W tych też miastach (z wyjątkiem Środy), dodając jeszcze Nowy Tomia i Kamieniec, znajdują się tereny koncentracji zadań inwestycyjnych, co nie znaczy, że gdzie indziej inwestycji nie będzie. Na mapie Poznańskiego istnieje bowiem jeszcze kilkanaście punktów koncentracji zadań inwestycyjnych o wartości powyżej 50 milionów złotych.

Plan zagospodarowania przestrzennego województwa poznańskiego, notabene mający opinię planu opracowanego wzorowo, zawiera bardzo dużo danych w różnych dziedzinach. Począwszy

Dokończenie na str. 6

MARIAN FLESIEROWICZ

*) „Poznań miasto z rozmachem”, „Głos” nr 10 144 27 — 28 XI 1976 r.

Maleńka notatka w prasie jak okruszek dla ptaszka. Czytam: po przeszło siedmiu latach życia z przeszczerzonym sercem zmarł w klinice kardiologicznej W. E. Paula. Za trzydzieści lat, zamyśliłem. Zaledwie kilkanaście słów o sprawie, która około dziesięć lat temu niemal podzieliła świat. Zaledwie kilkanaście słów z kronikarskiego obowiazku. Jednak około dziesięciu lat temu na doktora Barnarda posypały się prawdziwe gromy, zaś moralisci wszelkich orientacji podnieśli ta kie larum, że wydawało się, iż mogą zagłuszyć skutki moralne wybuchu pierwszej bomby atomowej w Hiroszimie. Dziś lekarze w różnych klinikach świata przeszczepiają serca niemal taśmowo, z większym lub mniejszym powodzeniem, w zupełnej ciszy, bez zainteresowania, a ludzie żyją sobie z przeszczerzonymi sercami i potem, bez żadnych umiarów, jak zwykli śmiertelnicy. Przedostanie się wiadomości o śmierci W. E. Paula należy zawdzięczać raczej temu, że żył najdłużej z przeszczerzonym sercem.

Na tym tle można sobie dywagować.

O przemianach życia — ułamek. Ale chyba trzeba i należy chwilę poświęcić zagadnieniu kroków milowych w rozwoju cywilizacji, a może i przede wszystkim temu, że nawet szokujące osiągnięcia jakże szybko dziś powszednieją. Cóż to jest — powiada dziś lekarz, doradzając choremu na przykład operację żołądka — przecież to zabieg kosmetyczny. Cóż to za wydarzenie — myśl sobie człowiek ulicy — czy tając pospiesznie doniesienie o kolejnej wizycie człowieka w kosmosie.

Tymczasem wokół nas dzieje się rzeczy nieprawdopodobne. W ciągu zaledwie trzydziestu dwóch lat, a raczej w ciągu niespełna dwudziestu dwóch lat, czło-wiek wykonał kilka ważnych kroków milowych, które są znamiennymi czasów obecnych i które po-wsze czasy, jak długo bę-

dzie trwać życie na planecie Ziemia, będą wymieniać we wszystkich podręcznikach i w każdym druku. W roku 1954 ruszyła pierwsza atomowa elektrownia w roku 1958 poleciał w kosmos pierwszy człowiek, na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych pojawiły się komputery, a w roku 1966 dokonano pierwszej transplantacji serca. Fakty te znajdują

się w równym szeregu z takimi faktami, jak wynalezienie ognia, koła, maszyny parowej i jak odkrycie Archimidesa, Kopernika, Newtona.

Nie wiem, czy akurat człowiek świata — wciąż głodujący i bezustannie szukający warunków dla jakiejś taktyki egzystencji — zastanawia się, w jakiej epoce żyje i jak ta epoka jest paradoksalnie wspaniała. Są bowiem ogromne rzesze ludzi, które na skutek warunków nie mogą przekroczyć okrutnej bari-

ry trzydziestu lat życia. Są ludzie, którzy gdzieś na Archipelagu Indonezyjskim za dar ognia czczą bóstwa i oddają im w darze swoje dzieci. I właśnie każdy taki krok milowy człowieka współczesnego u-wypukła i podkreśla szczególnie mocno, ile jest jeszcze spraw na naszej planecie do pilnego załatwienia i natychmiastowego rozwiązania. A z drugiej strony

nieobecne są współczesnemu człowiekowi idee transplantacji głowy, jak i nieobecne są pytania o granice ludzkiej możliwości.

Kiedy się nad tym zastanawiam, kiedy próbuję na wet po amatorsku jakoś zdać sobie z tego wszystkiego sprawę, mimo woli kieruję się ku edukacji obecnego pokolenia naszej szkolnej dziatwy. Zmian tam dużo, że nawet szkołom trudno się polapać do nich dostosować. Jedno się chyba nie zmienia systematycznie, a mianowicie

sposób objaśniania zjawisk, które temu światu wyznaczają kierunek dążeń. Ten świat widziany w szkole jest jakby trochę na sposób staroświecki, starymody jakby stereotypowy. A przynajmniej jego wizerunek bywa podawany w sposób niepełny. Może, tego nie wiem, ogarnia mnie akurat przypływ krytycyzmu, ale coś mi się zda, że pytanie o kroki milowe ostatnich lat cywilizacji byłoby dla niejedyne-go sztabaka trudniejsze od rozwiązania równania z ty się i jedną niewiadomą. Jakiś doprawdy smutek mnie ogarnia, że zupełnie w niewidzialnych pigułkach podawana jest wiedza o jej dziejach i jej obecnym wspaniałym rozkwicie. Dziś natomiast prawda jest jedna. Kto nie orientuje się w rozkwicie wiedzy, w jej poszukiwaniach, w jej zmaganiach się z tajemnicą sił tkwiących w przyrodzie, ten zaczyna aspirować do miana ćwierćinteligenta. Chciałbym się mylić, ale sądzę, że się nie mylę.

Więc tyle tylko w związku z tą wiadomością jak okruszek.

TOMASZ JERKO

Okruszek ze świata

Wokół Braslavovego hradu

Korespondencja własna ze Słowacji

Stolica Słowacji — Bratysława liczy 355 000 mieszkańców, a liczba ich do końca tego wieku — według prognoz demograficznych — ma się podwoić. Jest już obecnie miastem sześciu szkół wyższych, tyluż scen teatralnych, kilku liczących się w Czechosłowacji zakładów przemysłowych oraz nowoczesnych osiedli. Na przybytku jednak szczególne wrażenie wywiera część śródmieścia, stanowiąca prawdziwy skansen starych uliczek i zabytkowych domów. O nich to właśnie będzie mowa. Zacząć jednak w tym przypadku należy kilka kilometrów od miasta.

Bulwarem Ludwika Svoobody szosa wzdłuż Dunaju prowadzi z Bratysławy do Deviny — do skał, uwiecznionych postrzępionymi ruinami starego zamczyska, wznoszących się pionowo nad wodami Dunaju i wpadającej tu do niego Morawy. Na drugim brzegu obu tych rzek rozciągają się już ziemie austriackie, czyli — po czesku — raskuskie. Twierdza, wzniesiona na ostatnim progu górskiego pasma, sięgającego od północy po Dunaj a zwracającego się Małymi Karpatami, skutecznie w dawnych czasach ryglowała najeźdźcom wstępną do Słowian. Już w 864 roku dziejopis z Fuldy wymienia Devin (ówcześnie zwany Dowiną), jako pograniczny bastion słowiański.

Podobnie obronna funkcja pełniła nad Dunajem również inne grodziszcze, zbudowane także na szczycie urwistego wzniesienia, a w annałach salzburskich z 907 roku nazywane od imienia kniazia „Braslavovym hradem”; było to wtedy kościelno-administracyjne centrum dla całej tej krainy.

Obecnie w Devinie trwają prace wykopaliskowe, a szczytki zamczyska poddawane są konserwatorskim zabiegom. Zrekonstruowany natomiast i znów górujący nad miastem zamek w Bratysławie służy dzisiaj słowackiemu parlamentowi i muzeum narodowemu. Tam właśnie, w zamku, rozmawiałem o zagadnieniach ochrony zabytków w Słowacji z inżynierami Józefem Tichym i Dusanem Dorotjakem — przedstawicielami instytutu, zajmującego się tymi sprawami.

Instytut, zatrudniający około 60 specjalistów, pełni rolę koordynatora i naukowego konsultanta, a w terenie działa poprzez oddziały w Bratysławie, Bańskiej Bystrzycy i Preszowie oraz 22 placówki powiatowe. Przeprowadzona

inwentaryzacja została objętych w Słowacji około 20 000 obiektów o zabytkowej wartości. Rejestr ten jednak, zdaniem moich informatorów, wymaga już obecnie uzupełnienia o około 10 000 kolejnych pozycji. Niektóre z pałaców i innych zabytkowych obiektów w terenie przekazywane są (chyba w szerszym, aniżeli u nas, stopniu) pod opiekę i do użytkowania dla celów rekreacyjnych związkowi twórczym, a także młodzieży poszczególnych szkół.

W samej Bratysławie sprawę zabezpieczenia zabytków przed niszczeniem i ewentualną niewłaściwą eksploatacją potraktowano kompleksowo. Mianowicie decyzją władz, podjętą w 1954 roku, cała staromiejska dzielnica (oczywiście łącznie z zamkiem), otrzymała status rezerwatu urbanistycznego i pomnika narodowej kultury. Było to posunięcie jak najbardziej uzasadnione, bo chociaż w 1775 roku cesarzowa austriacka Maria Teresa rozkazała zburzyć miejskie mury i obwarowania, wiele uliczek, zaułków i domostw zachowało do dzisiaj swoisty urok, charakterystyczny dla średniowiecznej zabudowy.

Gdy się rozmawia z bratysławianami, zorientowanymi w tej tematyce, są oni dalecy od wyrażania zadowolenia z istniejącego w tym mieście stanu. Jedni twierdzą, że stara, chroniona zabudowa uniemożliwia planowe unowocześnianie Bratysławy i wprowadzenie współczesnych niezbędnych rozwiązań urbanistycznych; inni, że za mało się robi dla zabezpieczenia zabytków przy wróceniu im świetności. Za wzór, jak należy traktować tę sprawę wskazują pieczołowicie, z jaką w Polsce zrekonstruowano zniszczone podczas wojny starówki, np. w Gdańsku, Poznaniu, Warszawie, Wrocławiu.

Stąd też podzielone są w

Bratysławie opinie np. o służności przeprowadzenia tuż przy wzgórzu zamkowym w kierunku starego podgrodzia nowocześniejszej trasy, łączącej miasto przez słynny (nad Dunajem) linowy most Słowackiego Narodowego Powstania z terenami po drugiej stronie rzeki, gdzie do 1990 roku ma wyrosnąć miasto satelitarne dla 150 000 mieszkańców. I znów jedni uważają, że szkoda części historycznego podzamcza, którą trzeba było wyburzyć na ten cel, inni — że ważniejsza jest funkcjonalność stworzonego dzięki temu układu komunikacyjnego. Podobnie kontrowersyjne zdania wzbudza np. położenie na XVIII-wiecznym budynku (mieści on galerię malarstwa) supernowoczesnej elewacji, odcinającej się wyglądem od sąsiednich starych kamienic przy nadbrzeżnym bulwarze.

W ubiegłych kilku latach odrestaurowano w Bratysławie około 20 historycznych budynków, lecz na renowację, połączone z modernizacją wnętrza, czeka ich wielokrotnie więcej. W miejskim zarządzie ochrony zabytków przewidziano już 500 dalszych obiektów, a zdaniem przedstawicieli tej instytucji — inż. Edyty Krajczowej i Stanisława Jankowicza, Bratysława wiele jeszcze ma domów, które równie pilnie potrzebują konserwatorskiej opieki.

Nie bez słuszności zatem powiedział mi jeden z tamtejszych dziennikarzy: — Wy narzekacie, że w Polsce po wojnie pozostało tak niewiele zabytkowych budowli i że prawie wszystko trzeba było zrekonstruować od fundamentów, a my mówimy, że u nas tych historycznych autentycznych architektury mamy tak nadmiar, iż po prostu nie wiadomo, co teraz najpierw chronić przed niszczącym działaniem czasu.

ZDZISŁAW KANDZIORA



Ruiny zamku na skałach w Devinie. Rys. — ZK

Zachłanność uczuć

Rozmowa z aktorką Marleną Miarczyńską

— Co było — u początku drogi?

— Dyplom aktorski uzyskałam w czerwcu siedemdziesiątego szóstego roku w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi. I — chęć gry. Chciałam grać, dużo, jak najwięcej grać...

— A pierwsza pani rola?

— Miałam wielkie szczęście. Jan Machulski, profesor mojej szkoły, na Rynku Wielkim w Zamościu realizował ze swoim Teatrem Ochota „Romeo i Julie” Szekspira. Grałam — Julie.

— „Julia była w Zamościu drobna, szczupłą dziewczyną, z której emanowała emocjonalna pasja i wielki temperament”. Tak pisał potem o pani grze „Teatr”.

— To był jeden jedyny spektakl. Trzydziestego pierwszego lipca, noc. Gorące lato, tysiące ludzi na rynku przed renesansowym ratuszem. Światła reflektorów. Jestem drobna, musiałam grać — szalenie wyraziście. Julia... Od rozkapryszanego dziecka poprzez dojrzałą dziewczynę do — kobiety, która zmaga się z najtrudniejszymi problemami moralnymi. W sytuacjach, w których miałam się wzruszać — rzeczywiście płakałam. W scenie przebudzenia, kiedy Romeo już nie żyje... „Cóż to on trzyma w zacisnej dłoni? Trucizna widzę jest śmiertelnie przyczyną! Niedobry! Kropli nie zostawił dla mnie na potem! Może w jego wargach truciźna trochę pozostała dla mnie, abym uracając do życia — umarła”. Gdy mnie nie-

siono potem martwą, słyszałam łkanie ludzi. Płakali — też łzami prawdziwymi.

— Ta fascynująca teatralna przygoda — to był dopiero początek...

— Zostałam zaangażowana do Teatru Narodowego w Warszawie. Ale — roli nie dostawałam. A przyrzekałam sobie — przede wszystkim grać. Gdy więc teatr kaliski zaprosił mnie na występy na swoją scenę, przyjeżdżałam do skwapliwie. Zagrałam w Kaliszu Anię w „Wiśniowym sadzie” Czesława, Józka w „Tato, tato, sprawa się rypła” Łatki. Będę grać Joasza w „Sędziach” Wyspiańskiego.

— Po grudniowej premierze sztuki Ryszarda Łatki „Głos

Debiuty artystyczne

Wielkopolski” pisał: „Marlena Miarczyńska znakomicie i z dużym wdziękiem wcieliła się w postać zabawnego dwunastoletniego chłopca”.

— Józek z „Tato, tato...” wybał mnie od panienkowatości. Na scenę wnosi on — poezję. Istnienie Józka stwarza możliwość wyjścia z koszmara, w jakim żyją ludzie tej sztuki. Józek jest wrażliwy, ma ogromną fantazję. Gdy wchodzi wysoko na płot, widzi — wieszka powódź. Nie! On widzi morze pełne statków, człowieka na bocianim gnieździe okrętu.

— To jego widzenie jest w tekście sztuki.

— Ono powstaje, jest tworem wyobraźni tego chłopca, którego gram.

— Umiaby pani określić istotę swojej scenicznej gry?

— Myślę, że ludzie, którzy mają jakieś predyspozycje aktorskie, zdołali wypielegnować w sobie stany emocjonalne z dzieciństwa. Wydaje mi się, że ja w sobie tę pamięć zachowałam.

— A dlaczego właściwie została pani aktorką?

— Tylko poprzez sztukę mogę się jakoś w życiu zrealizować. Gdy pracuję nad tekstem, rolą, gdy wychodzę na scenę przed ludźmi, czuję, że dokonalam właściwego wyboru. Teatr jest w tej chwili dla mnie najważniejszy. Ponad wszystko inne. W moim wieku należy bardzo dużo pracować. Odkładać na potem sprawy, które kuszą. Rodzinę, podróże...

— Co chce pani osiągnąć na scenie?

— Staram się zawsze rozbu-

dzić. Mam je — fizyczne, psychiczne — takie a nie inne. Gdy rolę typu Julii, Józka już nie będę mogła grać i nie znajdę do tego czasu innych środków wyrazu bliskich memu aktorskiemu empoim... Zawsze mogę przecież kiedyś wycofać się z zawodu. Świat mnie bardzo inspiruje, ciekawi. Myślę, że się nie zagubię w nim.

— Pierwszy rok pracy na scenie. Sukcesy — one nie straszą, nie uciekają przed panią...

— Każdy aktor marzy o największej publiczności. Chcę, żeby ludziom zależało na mnie. Jestem szalenie zaborcza, zachłanna na uczucia. Chciałabym, żeby jak najczęściej widzę mnie oglądało. Aproba-ta tych ludzi mojej osoby na scenie, aplauz widzów — zaspokaja jakąś lukę, uczuciową we mnie samej. O takich sprawach może nie powinno się mówić, ale... Miałam okresy mego życia okaleczać. I ja — tam na scenie — mogąc swoją grą wywołać wzruszenie ludzi — sama siebie odnajduję.

Rozmawiał

WŁODZIMIERZ
BRANIECKI

NA EKRA- NACH KIN

„POWODZENIA, STARY!”

— to francuski film kryminalny, zrealizowany na podstawie literackiego utworu Raoula Vallera. Reżyser tej powieści — Pierre Granier-Deferre, ma już w swym dorobku kilka udanych adaptacji powieści Georges’a Simenona („Narkotyk”, „Kol”, „Wdowa Couderc”, „Letrain”).

Jest to film ze współczesnego nurtu problematyki społeczno-politycznej. Jego tematem są zjawiska korupcji przedstawieli władzy i policji. Autorzy nie sięgają jednak na dogłębne analizowanie tej niepokojącej sytuacji ani pod względem politycznym ani też społecznym. Po prostu opowiadają o pewnych wydarzeniach w dużym prowincjonalnym mieście, w którym dwóch „sprawiedliwych” — doświadczony komisarz policji i jego młody, dopiero zaczynający karierę zastępca — podemuję walkę z groźnym „dobrze ustawionym” gangsterem. Film ma interesującą akcję, sporo emocjonalnych napięć i ciekawe osobowości aktorskie (m. in. Nino Ventura i Patrick Dewaere). Opowieść tę nasu- czo także elementami ironii czarnymi, zachowując dystans zarówno wobec działań bohaterów pozytywnych, jak i wobec społecznych rezultatów krytyki stosunków panujących w aparacie władzy. (Kos)

CZESŁAW MICHNIAK jest członkiem Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich, autorem kilku tomów opowiadań (m. in. „Łosy złote i srebrne”, „Mgła”, „Zostań moja Surenką”) oraz powieści „Telefon od żony, dyktando” i „Romans na miedal”. Tekst, który dziś publikujemy, jest fragmentem nowej, przygotowywanej do druku powieści.

Ten sam kasztan, weteran, ocieniał trotuar w kamieniu wapiennym ciosany, dziurawy. W głębi alei cieniowała zielen, a nad nią czerwone dachówki i papa, kominy. Dym snuł się leniwie, powoli.

Tradycja tego powitania z matką była wieczna jak słońce, które wstaje nad kopułą cerkwi a chowa się za ruinami zamku jaśnie oświeconego pana hrabiego. Jest to przyjaźń słońca ze światem, który przeminał.

Za kasztanem krył się ten sam, płomienny szal i płóci- ne buty na nogach; czekała na Witka jak dawniej, gdy wyjeżdżał na wakacje do Jury.

— Jesteś! — usłyszał jej głos pełen niepokoju, żarliwy. Ucałowała go w policzek — Podziękuj? — spytała nerwowo.

— Zdrow jak ryba — powiedział — jak koń!

— Spójrz w prawo!

Wzdłuż plotu szła pani naczelnikowa Kropiwnicka z tymi kruchymi ciasteczkami w trzech płaskich kartonikach. Babeczki z różowym kremem, oblane czekoladą lub ze słiwkami, sprzedawała w prywatnych sklepikach i w cukierni pani Leńskiej, która miłośniczką okazującym Kropiwnickiej zbawiała duszę męża cierpiącego jeszcze w czyszcach.

Naczelnikowa nosiła żalobny strój, krepa od stóp do głów, wiatr igrał jej włosami, pomarszczona twarz z haczykowatym nosem przypominała wizerunek Baby Jagi. Z czasów gdy z mężem balowali

WIZYTA U MATKI

w „Bristolu” przetrwały tylko ciemne, płożące oczy i energiczny, zamaszty chód. — W złoczone ramy i do muzeum — pomyślał ze smutkiem Witold.

— Syn przyjechał! — zawołała żywo matka.

Sklonił się uprzejmie. Naczelnikowa kiwnęła głową, zaambarasowana swymi nogami, żeby się na dziurawym chodniku nie poplątały.

— Biedna Kropiwnicka — rzekła za nią matka.

— A naczelnik? — spytał — co z nim?

— Z Londynu nie ma żadnej wiadomości. On nie nie pisze. Okreźnie dowiedzieliśmy się, że ma tam inną, rozumiesz? Szkotkę, podobno...

— Kochankę?

— Marmuzę! — rzekła twardo matka. — Parczyńska nazwała go lajdakiem. Może to za ostro sformułowane...

Po prostu wziął sobie młodszą, co mu po takiej starej babie! Ja też pomału zamieniam się w staruszkę...

— Bzdury! — zaprotestował żywo, z przejęciem — Słiznie wyglądasz, twoje oczy są pełne blasków jak dawniej!

Ucieszyła się, ale na krótko. Znowu miała jakieś wątpliwości.

— Kiedy zdajesz egzamin?

— W listopadzie — powiedział.

— Magister! — popatrzyła na niego z dumą.

Po kolacji otwierała pianino, ciągle jeszcze blyszczące wspaniałą polityką i bielutkimi klawiszami i zagrała tego walca z parzystego opusu, ale jej palce jakby oduczone i niezbyt już sprawne ślizgały się nieporadnie po klawiaturze, fałszując i polykając niektóre nuty.

— Zapomniałam — rzekła, biorąc mocno akord.

— Ależ mamo! — objął ją, pocieszał.

Milczeli chwilę.

— Jutro wracam do Krakowa — powiedział z trudem.

— Znowu będę sama...

— Muszę!

— Ha, trudno — szepnęła z tą samą rezygnacją, co przed laty. Wtedy miała jeszcze ojca, psa Pikusia, panów bridiżystów i eleganckie panie z sąsiedztwa, gdy teraz pozostały jej tylko trzy starzejące się wdowy, pełne goryczy i wspomnień z czasów, gdy na karcianych fajkach opowiadały sobie wieści z Krynic, Juraty i czy w Gnojnie obrodziła seradela.

Odnosił wrażenie, że ojciec niewidzialny przecież ale blisko, obok niej, nad nią, w niej wreszcie, unoszący się bez względu na pogodę jak

anioł stróż, służył ramieniem, tchnął w matkę nowy zapas sił. Witold słyszał szum jego skrzydeł, czuł na sobie przenikliwy, ciepły wzrok.

Uśmiechnięta okryła mu no- gi płedem a on, przynknął powieki i wyobraził sobie, że za chwilę ojciec wróci z brida- ża i powie: wygrałem 3 złote 50 groszy, nacylił się nad Witkiem, pocałuje go w czoło i zacznie kręcić galką radioopa- ratu, łowiąc tenor Kiepuru lub wesołą lwowską fale.

W środku nocy obudzili się i spojrzali na ściany, ojca ani śladu, tylko te jasne plamy po obrazach, wołające z rozpacz- ą: zdradzi! zdradzi! zdradzi! nas! W ogrodach Wajcmanów i na czełnikostwa cykały świersz- cze, za rogiem odezwało się klap, klap dorozki, na dworcu stękała lokomotywa, kocie lby spały ukołysane szmerem lś-

Z zakładów przemysłu spożywczego dostawy większe od planowanych

Wysoki rytm produkcji utrzymują zakłady branży spożywczej. Wiele zakładów w przemyśle kluczowego oraz spółdzielczości rolniczej przekracza dzienne i dekadowe plany dostarczając na rynek dodatkowe artykuły żywnościowe. Równocześnie czyni się starania o przyspieszenie prac modernizacyjnych oraz budowę nowych obiektów.

Ustalane zadania produkcyjne przekracza załoga Zakładu Spółdzielczości Mleczarskiej w Tarnowie. Dzięki temu zwiększa dostawy mleka

spożywczego, sera, masła i innych wyrobów mleczarskich. Ostatnio w tarnowskich sklepach pojawiło się mleko w jednolitowych opakowaniach z folii ale w zależności od potrzeb zakład będzie dostosowywać pojemność tego rodzaju „torebek” do wymagań klientów.

W przemyśle drobiarskim, który w pierwszej połowie bieżącego miesiąca zwiększył dostawy o blisko 20 procent w porównaniu z analogicznym okresem ubr., systematycznie wzrasta zapotrzebowanie rynku m. in. Zakład Przetwórczy „Poldrob” z Ostrzeszowa w woj. kaliskim. Rozszerza się tu produkcję m. in. smacznej, delikatnej kaszanki drobiowej, której dostawy wyniosły w br. około 100 ton, oraz dwóch pasztetów: ostrzeszowskiego oraz wędzowanego z mięsa kaczki. W przygotowaniu znajdują się pierwsza partia mielonych drobiowych oraz nowe wodliny i przetwory garmazeryjne z drobiu.

Zakłady cukiernicze otrzymują w br. około 15 500 ton syropu ziemniaczanego pochodzącego z zakładów „Złoty potok” w Zalesicach w woj. częstochowskim. Syrop ten służy głównie do wyrobu cukierków.

Zakończono pierwszy etap wyposazania w niezbędne urządzenia Fabryki Cukierków „Pomorzanka” w Słupsku. Zakład ten, mający bardzo nowoczesne maszyny, produkować będzie, oprócz cukierków, m. in. pięć nowych wyrobów czekoladowych.

Oto kilka kolejnych zakładów przemysłu spożywczego, do budowy których już przystąpiono lub przystąpi się w najbliższym czasie: szczecińska Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodnicza jest inwestorem nowoczesnej chłodni warzywniczej w Łochowie; w woj. śląskim czynione są przygotowania do budowy jednego z największych kombinatów

przemysłu ziemniaczanego; w Poznaniu — Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1 przystąpiło do wzniesienia największej w tym mieście piekarni. PAP

„Krupp” ogranicza produkcję stali

Dyrekcja zachodnioniemieckich stalowni „Kruppa” poinformowała w czwartek, że z powodu trudnej sytuacji w przemyśle stalowym podległe jej zakłady ograniczą produkcję stali. Tym samym kolejnych 5 000 osób w Republice Federalnej Niemiec znajdzie się w najbliższych dniach bez pracy.

Poprzednią redukcję zatrudnionych przeprowadzono w zakładach „Kruppa” pod koniec ubiegłego roku. (PAP)

Poznań: 8.50 — Warszawa 9.35

Spełniono jeden z naszych postulatów ale „Lotem” nie zawsze bliżej

„Dla kogo „Lot”? — w artykule pod takim tytułem „Głos”, 21 bm.) oceniliśmy krytycznie nowy rozkład kursowania samolotów, wprowadzony przez dyrekcję Polskich Linii Lotniczych w Warszawie na okres od 20 do 31 stycznia br. Sprzeciw nasz budziło szczególnie wyznaczenie porannego (?) odlotu z Poznania do

Wypowiedź K. Waldheima

Przed podróżą na Bliski Wschód

Sekretarz Generalny ONZ, Kurt Waldheim, oświadczył, iż jego podróż na Bliski Wschód ma na celu poszukiwanie środków przełamania obecnego impasu oraz wznowienie rokowań zmierzających do doprowadzenia pokoju na Bliskim Wschodzie. Waldheim udzielił wywiadu przedstawicielowi telewizji kairskiej przed rozpoczęciem swojej podróży na Bliski Wschód.

Uważam — powiedział sekretarz generalny ONZ — że obecnie na Bliskim Wschodzie zarysowuje się ogólne dążenie powrotu do stołu konferencyjnego. Waldheim dodał, że do rozwiązania pozostają takie kwestie, jak data konferencji genewskiej, porządek obrad oraz sprawa kto w konferencji będzie uczestniczył. PAP

Budują rolnicze zaplecze

Więcej stanowisk dla zwierząt

Zjednoczenie Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, które jest głównym wykonawcą inwestycji dla społecznego rolnictwa, z nadwyżką zrealizowało zadania roku ubiegłego, oddając do użytku 195 obiektów rolniczych i 55 pozarolniczych. Prowadząc prace budowlane w 15 województwach (od Biełszczyzny do Sudetów), najwięcej obiektów wykonało jednak w bezpośrednim sąsiedztwie podległym rejonie działania, a mianowicie w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim i poznańskim.

Przekazano pracownikom rolnictwa 90 budynków mieszkalnych o 4204 izbach, realizując ponad plan 3 budynki o 290 izbach. Wśród 42 obiektów dla bydła o 18 877 stanowiskach na uwagę zasługują m. in. obory dla 600 krów w PGR Strzelce i Brzeźno w woj. pilskim, dla 400 krów w PGR Chylin i Karmin w woj. konińskim, bukiarnia o 2500 stanowisk dla PGR Zakrzewo i ferma dla 1500 cieląt w PGR Górnica w woj. pilskim.

Duże znaczenie w chowie inwentarza będą miały oddane do użytku 4 suszarnie i 5 wiatrowni.

Realizacji zwiększonych zadań podjęło się Zjednoczenie na rok bieżący, a przede wszystkim zbudowania 27 778 stanowisk dla bydła (o 8 901 więcej niż w roku ubiegłym). Planuje oddać do użytku różnym inwestorom 17 600 stanowisk dla trzody chlewnej, prawie dwa razy więcej niż w roku 1976.

Typowe fermi — dla 640 krów każda — powstaną m. in. w PGR Jaworowo — Czajki i PGR Objezierze.

rze w woj. poznańskim, PGR Jezewo i SKR Zakrzewo w woj. leszczyńskim. Fermi dla 400 krów otrzymają RSP Sławno w woj. pilskim, SKR Wiśniewa w woj. konińskim, RSP Górka Duchowna w woj. leszczyńskim i PGR Józefin w woj. poznańskim. Wielką fermę młodego bydła reżnego buduje się w Smilowie woj. pilskim. W Wychowancu (Przedsiębiorstwo PGR Objezierze) powstaje ferma tuczny trzody chlewnej.

Zaplecze produkcji pasz w Wielkopolsce powiększy się o 3 suszarnie: w PGR Długie Stare i RSP Skoraszewice w woj. leszczyńskim i w PGR Działyn w woj. poznańskim.

Inwestycje ogrodnicze będą realizowane nadal w Kombinate Państwowych Gospodarstw Ogrodniczych w Naradowicach (3 ha szklarni) i przy montażu szklarni z dostaw radzieckich w PGR Wieruszew pod Koninem (inwestor Kombinat Ogrodniczy PGR Owińska).

Budownictwo mieszkaniowe pozostanie na poziomie roku ubiegłego. Odda się dla rolnictwa 72 budynki o 4 105 izbach mieszkalnych. (emp)

właśnie, a nie inne zadania mają swój sens.

Obecnie gminy posługują się uproszczonymi planami zagospodarowania. Województwo poznańskie liczy 57 gmin. Dla 4 spośród nich kończy się opracowywanie plany zagospodarowania. Do końca roku 17 gmin będzie miało opracowane plany rozwoju, reszta powstanie w ciągu 2 lat.

Ważną wagę przy opracowywaniu planów rozwoju przykładają się również do spraw estetyki.

Chodzi o to, żeby miasteczko było ładnym miasteczkiem, ze wszystkimi tego faktu konsekwencjami; żeby nie szpeciły go różnego rodzaju pseudonowoczesne obiekty w rodzaju pawilonów, wysokościowców, które są elementem obcym w organizmie małego miasta, liczącego często kilkadziesiąt lat, mającego swoje oblicze, swój charakter, swoją harmonijną konstrukcję. Na szczególne, pogoń za złe pojmowaną wielkomiejskością należy do przesyłki. Większość naczelników gmin dobrze ten problem rozumie. I to cieszy. Przecież działalność w dziedzinie planowania przestrzennego to nie tylko inwestycje, nowe obiekty najrozsądniejszego przeznaczenia, ale w tym samym stopniu kształtowanie krajobrazu. I to na dziesiątki, ba — setki lat.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Premie za jakość sankcje za brakoróbstwo

W ślad za decyzjami rządu w sprawie dalszej poprawy jakości wyrobów przemysłowych, podjęte zostały ostatnio postanowienia dotyczące systemu zachęt materialnych w zakładach pracy dla polepszenia jakości oraz sankcji za niedbalstwo i brakoróbstwo.

Wytoczne ministra pracy, i spraw socjalnych zapowiada przeprowadzenie w zakładach szerokiego przeglądu stosowanych dotychczas form wynagradzania i premii w celu podniesienia ich oddziaływania na jakość.

Ta weryfikacja będą objęte wszystkie grupy pracowników zatrudnionych na odcinkach, które miały wpływ na jakość produkcji. Analizie zostaną poddane formy wynagradzania pracowników niezależnie od zajmowanych przez nich stanowisk.

Wyniki przeglądu stanu są podstawą doboru takich form wynagradzania i innych zachęt materialnych, które będą skutecznie pobudzać do dobrej roboty. Wprowadza się np. obowiązek łączenia kryteriów ilościowych i jakościowych wynagradzania wszędzie tam, gdzie wytwarzane są wyroby o różnych gatunkach.

Przewiduje się wprowadzenie w regulaminach zakładowych zmian w formach i kryteriach premiowania. Premie mają być bardziej niż dotychczas różnicowane, a najwyższe będzie się przyznawać za wyroby, które uzyskały znak jakości.

Wreszcie — zakłady fundusz nagród. Tu, jak wiadomo, przepisy wyraźnie stwierdzają, że zawinione przez pracownika pogorszenie jakości lub wadliwe wykonywanie wyrobów pociąga za sobą zmniejszenie, a nawet utratę „trzynek”. Związek między wysokością tej nagrody a jakością produkcji powinien być obecnie wyraźniej sprecyzowany w regulaminach zakładowych.

Jakość produkcji powinna być podstawą awansowania i przeszerowywania pracowników oraz powierzania im ról bardziej złożonych, a więc wyżej płatnych. Pracowników notorycznie zaniedbujących swe obowiązki, powodujących powstawanie braków, reklamacje odbiorców itp. należy — zgodnie z wytycznymi ministra pracy, płac i spraw socjalnych — poddać ponownie egzaminowi z umiejętności teoretycznych i praktycznych oraz zaszeregować odpowiednio do wyników tego sprawdzianu, a więc do rzeczywistej posiadanych kwalifikacji. Równocześnie wyraźnie podkreśla się odpowiedzialność dozoru za jakość produkcji. Wyniki w tej dziedzinie mają być podstawą decyzji o przesuwaniu personelu kierowniczego i pracowników samodzielnych na wyższe stanowiska, jak również o podwyżkach ich płac. (PAP)

Obrady komisji sejmowych

Komisja Oświaty i Wychowania omówiła problemy kształcenia fachowców dla przemysłu maszyn i rolniczych, przemysłu maszynowego i hutnictwa. Z uwagi na istniejące potrzeby — jak podkreślano — istnieje konieczność podwojenia liczby uczniów w szkołach rolniczych oraz w szkołach przygotowujących fachowców dla gospodarki rolnej i żywnościowej. Również szkolnictwo zawodowe resortów przemysłowych powinno przygotowywać kadry technicznej obsługi rolnictwa — kształcą elektryków, mechaników maszyn samobieżnych itp.

Na wspólnym posiedzeniu sejmowych komisji Nauki i Postępu Technicznego oraz Oświaty i Wychowania oceniono system kształcenia, doświadczenia i doskonalenia nauczycieli na tle polityki kadrowej w dziedzinie oświaty i wychowania.

Podwyższenie kwalifikacji pedagogów i kształcenie przyszłych nauczycieli jest zadaniem pierwszoplanowym w realizacji reformy edukacji narodowej. W roku akademickim 1973/74 wprowadzono nowy system nauczania i kształcenia nauczycieli według czterech letnich programów magisterskich. (PAP)

W Egipcie aresztowano ponad 1000 osób

Prokurator generalny Egiptu oświadczył, że w związku z ostatnimi rozruchami w tym kraju aresztowano dotychczas ponad tysiąc osób. Dwustu spośród aresztowanych to stanowią postawionych przed sądem pod zarzutem działalności antypaństwowej. Dziennik „Al-Ahram” pisze, że władze Egiptu „wykryły i zlikwidowały lewicowy spisek”, które go uczestnicy mieli rozpętać ostatnie rozruchy i podburzać masy do wystąpienia przeciwko rządowi. Komentarze powyższe informację, światowe agencje prasowe piszą o antylewicowej nagonce rozpętanej w Egipcie po niedawnych krwawych rozruchach. Aresztowania przedstawicieli różnych warstw ludności o przynależności lewicowej trwają. (PAP)



W „PERSPEKTYWACH” — rozmowa Jana Czury z dr. Stanisławem Nalepą z Zakładu Roślin Zbożowych Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Krakowie. Instytut ten zajmuje się badaniami nad tzw. pszenizmem, w ramach rządowego programu badawczo-rozwojowego pn. „Optymalizacja produkcji i spożycia białka”. W artykule pt. „Pięte zboże?” dr S. Nalepa stwierdza m. in. — „Cala kształt przedsięwzięcia ma na celu likwidację deficytu białka. Na świecie głoduje 500 mln ludzi. W naszym kraju nikt nie głoduje, dają się natomiast we znaki kłopoty z mięsem. Uporać się z nimi można uwolnieniem rolnictwa, poprawiając bilans paszowy. Ważną rolę w tym zakresie powinno odegrać pszenizmo”.

W „KULTURZE” — „Skazani na sukces” to publikacja Terezy Kuczyńskiej, która wespół z innymi dziennikarzami miała okazję obejrzeć warszawską wystawę neblu zorganizowaną przez Instytut Wzornictwa Przemysłowego. „Inicjatorą stała się — jak pisze autorka — niezbyt dobry gust organizatorów w zakresie importu mebli. Na marginesie rozważań na temat T. Kuczyńska stwierdza: „Import do naszego kraju czy to

mebli, czy innych towarów trwałego użytku — lamp, dywanów, zastawy stołowej musi mieć charakter bardziej wielostronny, nie ograniczać się do uzupełniania „maszyny towarowej” czy asortymentu. Powinien mieć charakter strategiczny to znaczy, oswajając producentów i handlowców z nowymi technologiami i nową estetyką, inspirować projektantów, ciągle zbyt nieśmiały w swoich poczynaniach”.

W „WALCE MŁODYCH” — również publikacja na temat sprzętów do naszych mieszkań — pt. „Mebel — czy kilka scen nonsensu Ewa Szemplińska-Ignaczak odwiedziła kilka placówek zajmujących się sprzedażą i wzornictwem mebli. Refleksje z tych wizyt nie wypadły dobrze ani dla jednych, ani dla drugich. A konkluzja, że Instytut Wzornictwa Przemysłowego ma na handel jeszcze mniejszy wpływ niż przemysł. Nadto ani produkcja, ani handlowcy nie przekazują na ogół za nowymi, nie sprawdzonymi wzorami. Każdego z kontrahentów bardziej interesuje własny stółek, niż ten na którym powinien siedzieć Kowalski.”

W „PRAWIE I ŻYCIU” — „Uciążliwy partner” — artykuł Joanny Koniecznej analizującej celowość

rozszerzania działalności samorządu mieszkańców w osiedlach mieszkaniowych. Autorka pisze m. in.: „Początki samorządów wprowadzają do życia społecznego coś nowego, a zarazem zasługującego na kulturowe; więź społeczna, poczucie przydatności. A satysfakcja ze społecznych działań — do tej konkluzji doszli i działacze z Białego Stoku i Poznania, i eksperci ONZ temu tematowi sympozjach — wrażliwość w miarę pogłębiania się więzi społecznych w grupach lokalnych”.

W „TYGODNIU DEMOKRATYCZNYM” — Adam Wojan, w artykule pt. „Po prostu zabawki” omawia sytuację w tej dziedzinie produkcji i stwierdza na koniec, że rozwój przemysłu zabawarskiego jest sprawą, która zasługuje na baczną uwagę. Niestety, na znaczące wyniki podjętych już ustaleń trzeba będzie poczekać kilka lat, a na razie ratować się importem.

W tym samym tygodniku — „Merkuriusz kaliski”, wydanie z okazji „Dnia Handlowca”.

W „TYGODNIU” — „Zaczyna się w opuszkach palców” — publikacja Bogny Wojciechowskiej na temat chirurgii ręki.

W „ZOLNIERZU POLSKIM” — Elżbieta Maćkowska pisze o „Eskadrze” — Zespole Estradowym Wojsk Lotniczych. Tytuł artykułu: „Z „Eskadrą” bliżej... gwiazd”.

W „MOTORZE” — pierwsza z cyklu „Motoryzacja w mieście” publikacja Leona Rejewskiego pt. „Po pierwsze — bez emocji”.

Landsberg i Muszyński na 13 miejscu

Sandro Munari po raz czwarty zwyciężył w Rajdzie Monte Carlo

Dokończenie ze str. 1

bieg ostatniego etapu nie pozwalając zmniejszyć dystansu zajmującym drugą i trzecią pozycję kierowcom „Fiatów 131 Abarth” — Finowi Markku Alenowi i Andruetowi (Francja). Na pierwszym z dziesięciu OS najszybszy był jednak Fulvio Bacchelli (Fiat Abarth), drugą pozycję zajął Munari powiększając przewagę nad Alenem o 5 sek. i nad Andruetem o 9 sek. „Lancia” poniosła w początkowej fazie wyścigu dużą stratę; już kilka kilometrów po starcie wypadł z trasy i wycofał się z walki zajmując 4 miejsce Włoch Rafael Pinto.

Jadący bardzo dobrze Munari wygrał dwa kolejne od cinki specjalne, odpadł natomiast kolejny z jego najgroźniejszych rywali — Markku Alen. W jego Fiacie nastąpiło zwarzenie w instalacji elektrycznej, a licznie zgromadzeni na trasie widzowie ki bice pchali przez blisko dwa kilometry jego samochód do punktu serwisowego. Awaryjnie usunęto i z ponad 12-minutową stratą Alen wyruszył na trasę. Nie na wiele się jednak zdała ambicja Fina, za niezgodną z regulaminem pomoc ze strony widzów i pouszczelnienie tras, Markku Alen został zdyskwalifikowany. Na drugie miejsce awan-

sował więc Andruet, a na trzecie Bacchelli.

Dobrze spisała się jedyna, po wycofaniu się wszystkich Fiatów 125P, polska załoga, która uczestniczyła w ostatecznej rozgrywce. Jerzy Landsberg z Markkiem Muszyńskim jadąc dość równo, ale nie szarżując na trudnej górskiej trasie zajęli ostatecznie 13 miejsce. Od 12 w klasyfikacji generalnej Vaclava Blahny (Skoda 130) dzieliło Landsberga zaledwie 8 sekund.

Klasyfikacja generalna 45 RMC: 1. Sandro Munari-Silvio Maiga (Włochy), „Lancia Stratos” — 6.36,13. 2. Jean-Claude Andruet — „Biche” (Francja), „Fiat 131 Abarth” — 6.38,29. 3. Antonio Zanini-Garay Petisco (Hiszpania), „Seat 124” — 6.47,07. 4. Gual Canellas-Torras Ferrater (Hiszpania), „Seat 124” — 6.55,03. 5. Gerard Swaton — B. Cordesse (Francja), „Porsche Carrera” — 6.59,17. 6. Christine Dacremont-Colette Galli (Francja), „Lancia Stratos” — 7.01,10. 7. Salvador Servia-Jorgi Sabarter (Hiszpania), „Seat 124” — 7.02,08. 8. D. de Meyer-Omer Veran (Francja), „Renault Alpine A-110” — 7.05,15. 9. Nicolas Koob-Nico Demuth (Luksemburg), „Porsche” — 7.07,20. 10. Lars Carlsson-Bob de Jong (Holandia), „Opel” — 7.08,56. 11. Christian Nohon-J. L. Alric (Francja), „Renault Alpine A-110” — 7.12,04. 12. Vaclav Blahna — Luboslav Hlavka (CSRS), „Skoda 130” — 7.12,38. 13. Jerzy Landsberg — Marek Muszyński (Polska), „Opel Kadett” — 7.12,46.

W. Fibak uległ Connorsowi

Wojciechowi Fibakowi nie udało się zakwalifikować do czwartej rundy tenisowej halowych mistrzostw USA w Filadelfii. Polak przegrał w trzeciej rundzie z obrońcą tytułu mistrzowskiego Amerykaninem Jimmem Connorssem 2:6, 2:6. Początek spotkania nie zapowiadał łatwego zwycięstwa Connorsa. Pierwsze dwa gry wygrał bowiem polski tenista. Potem jednak Connors zdobył z kolei 10 gemów.

W innych spotkaniach nie obyło się bez niespodzianek. Rozstawiony z nr 5 Włoch Adriano Panatta przegrał z Australijczykiem Tony Rochem 3:6, 4:6. Amerykanin Harold Solomon (nr 6) uległ swemu rodakowi Jeffowi Borowiakowi 0:6, 4:6, a Bernie Mitton (BPA) zwyciężył Amerykanina Eddie Dibbsa (nr 7) 6:4, 4:6, 6:3.

O Puchar Króla

0:3 polskich tenisistów w meczu ze Szwecją

Polscy tenisisci ponieśli czwartą porażkę w rozgrywkach o Puchar Króla. Tym razem Polacy przegrali w Umea ze Szwecją 0:3. Oto wyniki meczu:

Rolf Norberg — Andrzej Wiśniewski 6:2, 6:3. Kjell Johansson — Henryk Drzymalski 6:3, 6:1. Norberg, Ove Bengtson — Wiśniewski, Drzymalski 6:1, 4:6, 7:6.

W spotkaniu o Puchar Króla tenisistów Francji wygrali w Metz z Węgrami 2:1. Wyniki: Eric Deblicker (Francja) — Beralan Csokny (Węgry) 4:6, 6:7. Patrice Dominguez (Francja) — Balazs Taroczy (Węgry) 6:4, 6:4. Jean-Louis Haillet, Dominguez — Taroczy, Andreas Szocsek 6:4, 6:2. (PAP)

KTO Z KIM GDZIE?

AKROBACJA I GIMNASTYKA ARTYSTYCZNA. Niedziela godz. 10.30 Poznań — Charków, mecz towarzyski, sala WOSIR przy ul. Chwiałkowskiego 34. **KOSZYKÓWKA.** Sobota godz. 18 niedziela godz. 17 Lech — LKS Łódź, mecz mężczyzn o mistrzostwo I ligi, sala „Arena” przy ul. Wyspiańskiego 33; sobota godz. 17 niedziela godz. 16.30 Lech — Polonia Warszawa, mecz kobiet o mistrzostwo I ligi, sala WOSIR przy ul. Chwiałkowskiego 34; sobota godz. 18 niedziela godz. 11 Warta — AZS Poznań, mecz mężczyzn o mistrzostwo II ligi, sala przy ul. Sapiejskiej. **PIŁKA RĘCZNA.** Sobota godz. 15 Gwardia Koszalin — SZS AZS Tarnów, godz. 17 Poznań — Stal Mielec, niedziela godz. 10 Gwardia — Stal, godz. 12 Poznań — SZS AZS, mecz II rundy Pucharu Polski mężczyzn, sala przy ul. Narutowicza 2/6. **SIATKÓWKA.** Sobota godz. 18 niedziela godz. 11 Energetyk — Warmia Olsztyn, mecz kobiet o mistrzostwo II ligi, sala przy ul. Grunwaldzkiej 1.

Narciarstwo

Pererine Pelen znów najszybsza

16-letnia Francuzka — Pererine Pelen, wyrasta na nową gwiazdę narciarstwa alpejskiego. W okresie zaledwie trzech dni wygrała dwa słomne specjalne zaliczone do Pucharu Świata. Po zwycięstwie w Crans-Montana, w piątek Pelen odniosła zdecydowane pierwsze miejsce w slalomie specjalnym rozegranym we francuskiej miejscowości St. Gervais. Slalom ten przyniósł duży sukces reprezentantom Francji, których 5 znalazło się w pierwszej dziesiątce, a drugie miejsce zajęła Patricia Emonet.

Zespoły Lecha mają szansę zdobycia kompletu punktów

Z czterech poznańskich I-ligowych zespołów koszykówki w najbliższą sobotę i niedzielę przed własną widownią wystąpią tylko drużyny Lecha. Mężczyźni grać będą z Łódzkim Klubem Sportowym i powinni zdobyć komplet punktów, gdyż ich rywal nie zalicza się do czołowych zespołów ekstraklasy. W obecnej sytuacji przy wyrównanej stawce drużyn każde zwycięstwo jest bardzo cenne, i może mieć duży wpływ na ostateczny układ tabel. Wierzymy, że kolejarze swej szansy nie zmnarnują.

Zenski zespół Lecha spotka się z warszawską Polonią. Drużyna stołeczna znajduje się na czwartym miejscu w lidze z tą samą ilością punktów co poznański AZS. Warszawianki grają jednak w bieżącym sezonie słabiej niż w poprzednim roku, i poznanianki, które tydzień temu bardzo dobrze spisały się w Olsztynie dwukrotnie pokonując Stomil, powinny i w meczach z Polonią sięgnąć po zwycięstwo.

AZS i Olimpia grają na wyjazdach. Łatwiejsze zadanie czeka akademik, które zmierzą się w Białymstoku z miejscowym Włok nierzem, zajmującym ostatnią pozycję w tabeli. Poznanianki nie mogą jednak lekceważyć przeciwnika, który potrafi sprawić niespodziankę, czego dowodem było zwycięstwo nad Spójnią Gdańską.

Z tym ostatnim zespołem spotkają się gwardzistki. Gdańszczanki grają ostatnio coraz lepiej (po konach w ubiegłym tygodniu w Krakowie Wisle), a na swojej sali są drużyną szczególnie trudną do pokonania. Gdyby więc Olimpia udało się wygrać choć jeden mecz, byłoby to bardzo miła niespodzianka.

W II lidze mężczyzn w sali przy ul. Sapiejskiej rozegrane zostaną derbowe mecze koszykarzy Warty i AZS-u. Wynik tej konfrontacji jest sprawą całkowicie otwartą. (Wit)

STYCZEN	Macieja Martyny
29	
Sobota	Franciszka Zdzisława
30	
Niedziela	Słońce: 7.24—16.2

TEATR

OPERA — sob. g. 19 „Don Pasquale”, niedz. g. 11 Koncert (zakmniety), g. 19 „Baron cygański”. **MUZYCZNY** — sob., niedz. g. 19 „Cygańska miłość”.

POLSKI — sob. g. 19 „Horsztynski” (premiera prasowa), niedz. g. 19 „Derby w pałacu”. **SCENA PROPOZYCJI** „Próby” — g. 12.30 „Krzesła”, g. 13.45 „Pestka” (monodram), g. 21.45 „Kon” (poezja śpiewana).

NOWY — sob., niedz. g. 19 „Letnicy”. **LALKI I AKTORA** — sob. g. 10, 17, niedz. g. 17 — przedstawienie zamknięte.

KABARET „TEY” (ul. Widna) — sob. g. 22 niedz. g. 18.30 i 21.30. **SŁARY RYNEK** „Światło i dźwięk” — sob. g. 19 „Ratusz Poznański”, niedz. g. 18 „Stare Miasto”.

KINA

SOBOTA I NIEDZIELA

KDF MUZA — sob. g. 10, 12, 14 „Old Surehand” (jug. b.o.), niedz. g. 10, 12, 14 „Pojedynki potworów” (jap. b.o.), sob. niedz. g. 16, 18, 20 „Oddział” (USA 15 l.). **KDF PALACOWE** — sob. g. 10, 12, 14 „Złoty” (meks. b.o.), sob., niedz. g. 17, 19, 20 „Kłakka” (fr. 18 l.).

APOLLO — sob. g. 10, niedz. g. 10, 13 — seanse zamkn., sob. 12.30, 15, niedz. g. 15 „Podróż Sindbada do złotej krainy” (amer.-ang. b.o.), sob., niedz. g. 17, 20 „Podwodzenia, stary!” (fr. 15 l.), sob. g. 22 „Płonący wieżowiec” (USA).

BALTYK — sob., niedz. g. 10, 12, 14 „Colargol na Dzikim Zachodzie” (pol.-fr. b.o.), g. 15, 18, 20.15 „Trędowata” (pol. 12 l.), sob. g. 22.15 „Kariera na zlecenie” (fr. — w wersji oryginalnej z listą dialogową).

GONG — g. 10, 12, 15, 16 „Niewzyski przygody Włochów w Rosji” (wł.-radz. b.o.), g. 18, 20 „Romans jakich wiele” (wł. 13 l.). **GRUNWALD** — sob. g. 17, niedz. g. 16.30 „Na tropie Sokola” (jug. b.o.), sob., niedz. g. 19 „Werdynk” (fr. 18 l.), niedz. g. 12 „Gwiazdor filmowy” (bajka).

GWIAZDA — sob., niedz. g. 16, 18 „Motylem jestem, czyli romans 40-latk” (pol. b.o.), g. 20 „Król na w oślej skórze” (fr. b.o.), niedz. g. 10, 12, 14 „Ułana — wódz Apaczów” (NRD b.o.).

KOSMOS — sob., niedz. g. 17, 20 „Dzień szarańczy” (USA 15 l.), niedz. g. 11 „W pustyni i w puszczy” cz. 1 (pol. b.o.).

MALTA — g. 16 „Złoty do wszystkich” (radz. b.o.), g. 13 „Nashville” (USA 18 l.). **MINIATURKA** — g. 15, 17, 20 „Cztery muzykierowice” (fr. 12 l.), g. 19.30 „Jak zdobyć prawo jazdy” (fr. 15 l.).

OLIMPIA — niedz. g. 10.30, 11.30 „Przygody z Reksiem” (bajka), g. 13.30 „Skarb na wyspie” (fr. b.o.).

OSIEDLE — g. 15 „Weronika w kraju czarów” (rum. b.o.), g. 19 „Tak szalona, że może zabić” (fr. 15 l.).

PANCERNIAK — sob., niedz. g. 17, 19.30 „Werdynk” (fr. 18 l.), niedz. g. 11.30 „Unkas — ostatni Mohikanin” (rum. b.o.).

RIALTO — sob. g. 15.15, niedz. g. 10, 12.30, 15.15 „Najlepsze w świecie” (pol. b.o.), sob., niedz. g. 17, 20 „Ludzie godni szacunku” (wł. 18 l.).

RUSALKI (Swarzęd) — g. 15, 17, 19.30 „Ponad strachem” (fr. 15 l.). **TECZA** — g. 15.30 „Dzielną rzeźbę Łucky Luke” (fr. b.o.), g. 17.30, 19.30 „Od siedmiu wzwyż” (USA 15 l.).

WARTA — sob. g. 10, 12, 14, 18, 20, niedz. g. 12, 14, 18, 20 „Śmierć cionosny ładunek” (USA 15 l.), sob., niedz. g. 16 „Syn partii” (radz. b.o.), niedz. g. 10, 11 „Czerwony kapturek” (pol. b.o.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — sob., niedz. g. 14.45, 16.45, 18.45 „Brunet wieczorową porą” (pol. 12 l.), niedz. g. 13.30 „Adaś i Ala” (czes. b.o.).

WILDA — sob. g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15, niedz. g. 15.30, 18, 20.15 „Nie ma dymu bez ognia” (fr. 18 l.), sob. g. 22.30 „Dziwczyną do dziecka” (fr.-wł.-RFN), niedz. g. 10, 12, 14 „Colargol na Dzikim Zachodzie” (fr. b.o.).

WRZOS (Lubon) — sob. g. 18 „DKF „Lubozim” (seans zamkn.), niedz. g. 16 „Królowa śniegu” (pol. b.o.), g. 17 „Brunet wieczorową porą” (pol. 12 l.), g. 19 „Policiant” (USA 18 l.).

WRZOS (Mosina) — sob. g. 17, 19.15, niedz. g. 15, 17, 19.15 „Tragedia „Posejdon” (USA 15 l.).

ZOO — ul. Krąkocowa i ul. Zwierzyniecka — g. 9—16.

KONCERTY

SOBOTA

AULA UAM — g. 19.30 138 Nad zwyczajny Koncert Poznański — Orkiestra Symfoniczna PFP; Kazimierz Morski — dyrygent; Lidia Grychtolówna — fortepian.

DYJURY

SZPITALA: SOBOTA — interna, chirurgia, laryngologia, neurologia — ul. Rydygierowskiego 49; okulistyka — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca — ul. Szpitalna 27/33; **NIEDZIELA** — interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.

SOBOTA I NIEDZIELA

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20 — tel. 66-00-66, nagłe zachorowania w domu, po-

zyski lekaarskie i w miejscach publicznych — tel. 999. Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30; ul. Kościuski 103, tel. 544-44; Lubon, tel. 120-399; Swarzędz, tel. 309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7—22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurni: lekarz psychiatra wzgl. psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 922-31.

Anteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 52, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Staroleśka 18, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Po jednej piósenke; 9.05 Muzyka; 9.30 Moskwa z melodii i piósenka; 9.45 Muz. wycinanki — Kapela z Markowej; 10.08 Stara i nowa muzyka wojskowa; 10.30 Niezapomniane stronicie — „Chłopi” fragm. pow.; 10.40 Jazzowe grupy wokalne; 11.12 Z lubelskiej fonoteki muz.; 11.30 Konc. chopinowski z nagrań W. Kedry; 12.30 Instrum. lud. Węgier; 13.15 Konc. żywcem; 13.35 Poludniowe rytmy; 14.10 Muzyka; 14.25 Ze świata nauki i techniki; 14.30 Przekrój muz. tygodnia; 15.05 List z Polski; 15.10 Muz. i poezja — Wiersze Z. Morsza; 15.11 Radiowa kronika muz.; 16.30 Przedstawiamy, komentujemy; 16.35 Muzyka; 17 Studio Młodych; 18 Muz. i Aktualn.; 18.30 Nowości studia piósenki; 19.15 W kregu melodii operetkowych; 19.40 Twórcy muz. filmowej — Quincy Jones; 20.05 Konc. żywcem; 21.35 Przy muzyce o sporcie; 22.20 Przeboje z musicali; 22.30 Hallo Berlin, Hallo Warszawa.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 22.

Uwaga! bądź przeczony na drodze g. 8.30, 9.25, 9.55, 11, 12.25, 13.05, 14, 14.55, 16.45, 19.30.

PROGRAM II: 7.45 Muzyka z operetki i musicali; 8.35 „Robotnicy z indeksem”; 9 Sławne meceny — J. P. Salomon — pierwszy impresario muzyczny; 10 Teatr PR „Złoty dziedzic”; 10.50 Dworzak: Kwintet fortep. a-dur; 11.30 Od Tatr do Baltyku; 11.45 Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Tom” opow.; 12.45 R. Jabłoński i K. Boruckiśka grają Sonatę na wiolonczelę i fortepian A. Honnigera; 13 Uwertury Beethovena w nagrańach słynnych orkiestr; 13.35 Mag. wędkarzy; 13.50 Konc. Chór PR i TV we Wrocławiu; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie!; 14.25 Utwory wokalo-instrumentalne I. Strawińskiego; 15 Radioteatr; 15.40 R. Szymański i K. Kalużyński w wyk. artystów różnych narodów; 16.10 Rytm, rynek, reklama; 16.25 Mel. z musicali; 16.40 Mag. informac.; 16.50 Radioexpress; 17 Sławne meceny Filip Dobry i Karol Smiały — książka burzująca; 17.20 Dzieje „Kroniki”; Galla Anonima; 17.40 „Czata” — magazyn wojskowy; 17.55 Najciekawsze nagrania radiowe 1976 roku; 18.40 „Czas i ludzie”; 19 „Matysławskie” — odc. 1066; 19.30 P. Czajkowski: VI Symf. h-moll op. 74 „Patetyczna”; 20.12 J. A. Mozart: Divertimento B-dur nr 2 na 2 klarnety i fagot; 20.30 Mistrz książek w każdym domu; 20.45 Z najcenniejszych kart muzyki polskiej — H. M. Górecki; 21.20 Utwory lutnistów polskich okresu renesansu gra Grzegorz Banaś; 21.50 Barok dla wszystkich; 22.30 „Baśń zimowa” — aud. satyr.; 23 Recital z nagrań pianisty L. Kętnera; 23.25 Co słychać w świecie; 23.40 Kącik starej płyty.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Poranek w Olimpii; 8.30 Co kto lubi; 9 „Upiorny spadek” pow. J. Chmielewskiej; 9.10 Wariacje na tematy Roling Stonesów; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Interadio — mag. aktualn. muz.; 10.30 Ekspres przez świat; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Melodia; 11 Życie rodzinne — magazyn; 11.30 Złote lata swingu; 12.2 Za kierownicą; 13 Powt. z rozrywki; 13.50 „Opóźniony” — pow. F. Clifforda; 14 Romantycy mnie znani; 14.45 O kapryśnych Paganini; 15.10 Odkrycie przeboje; 15.30 „Ratunok” — radiowy turniej rozrywkowy; 16.30 Warsztat gitarowy; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 Teatrzyk Zielone Oko — „Fotografia” słuch.; 18.10 „Karawał raz w życiu” — śpiewa M. Rodowicz; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Salon muz. mechanizacji; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Opera G. Rossini; „Włoszka w Algierze”; 19.50 „Upiorny spadek” — pow. J. Chmielewskiej; 20 Z tysiąca i jednej piosenki; 20.50 Dwie barwy saksofonu; 21 „Początek corrido” — piosenka po południu; 21.20 „Wstaje tęcza” — nowa płyta R. Blackmore’a; 22.05 Śpiewa — S. Wonder; 22.15 Rozmowy z mistrzem Fran-

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.30, 13.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.40 Posłuchajmy jeszcze raz — mag.; 8.35 Co kto lubi; „Upiorny spadek” — pow. J. Chmielewskiej; 9.10 W rytmie boogie; 9.30 Gdy się mówi A... — aud. public.; 9.50 Solo na kornecie; 10 60 minut na godzinę; 11 Mikrocital D. Rinn; 11.15 Niedzielną szkółka muz.; 12 General Z. Berling — aud. dokum.; 12.25 Muz. z sal koncertowych; 13.20 Przeboje z nowych płyt; 14.05 Peryskop — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.30 Spotkanie jazzu z folklorem hinduskim; 15.50 Antologia piósenki franc.; 16.15 Z muz. archiwum Pr. III; 16.45 Coś w tym jest — o filmach rozmawiają A. Szymański i Z. Kalużyński; 17 Zapraszamy do Trójki; 19 Spotkanie jazzu z folklorem skandy-nawskim; 19.35 Opera G. Rossini „Włoszka w Algierze”; 19.50 „Upiorny spadek” — pow. J. Chmielewskiej; 20 Z tysiąca i jednej piosenki; 20.50 Dwie barwy saksofonu; 21 „Początek corrido” — piosenka po południu; 21.20 „Wstaje tęcza” — nowa płyta R. Blackmore’a; 22.05 Śpiewa — S. Wonder; 22.15 Rozmowy z mistrzem Fran-

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Poranek w Olimpii; 8.30 Co kto lubi; 9 „Upiorny spadek” pow. J. Chmielewskiej; 9.10 Wariacje na tematy Roling Stonesów; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Interadio — mag. aktualn. muz.; 10.30 Ekspres przez świat; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Melodia; 11 Życie rodzinne — magazyn; 11.30 Złote lata swingu; 12.2 Za kierownicą; 13 Powt. z rozrywki; 13.50 „Opóźniony” — pow. F. Clifforda; 14 Romantycy mnie znani; 14.45 O kapryśnych Paganini; 15.10 Odkrycie przeboje; 15.30 „Ratunok” — radiowy turniej rozrywkowy; 16.30 Warsztat gitarowy; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 Teatrzyk Zielone Oko — „Fotografia” słuch.; 18.10 „Karawał raz w życiu” — śpiewa M. Rodowicz; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Salon muz. mechanizacji; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Opera G. Rossini; „Włoszka w Algierze”; 19.50 „Upiorny spadek” — pow. J. Chmielewskiej; 20 Z tysiąca i jednej piosenki; 20.50 Dwie barwy saksofonu; 21 „Początek corrido” — piosenka po południu; 21.20 „Wstaje tęcza” — nowa płyta R. Blackmore’a; 22.05 Śpiewa — S. Wonder; 22.15 Rozmowy z mistrzem Fran-

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 7.30 Witaj dniu!; 8 Transm. z Pr. I; 11 Dla szkół średnich — Cykl: „Rodzina”; 11.30 Sceny z oper D. F. Auber; 11.55 Ork. rozrywkowa PR i TV w Katowicach pod dyr. J. Millana; 12.25 Gleida płyt; 13 Z radiowej fonoteki muz. (stereo); 13.50 Dla kl. IV lic. (propedeutyka nauki o społeczeństwie); 14.25 Teatr PR — Komedie wszystkie Aleksandra Fredry „Z jakim się wdajesz, takim się staje”; 14.58 „Lita et compagnie”; 16.05 Muz. polska ubiegłego stulecia — S. Moniuszko: Wybrany fragm. z opery „Halka”; 16.30 Rom. i refleksje pedagogiczne; 16.40 Z cyklu: „Z lotu ptaka” felieton; 16.50 Radioexpress; 17 Pozn. zesp. rozrywk.; 17.15 Aud. J. Matu

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 7.30 Witaj dniu!; 8 Transm. z Pr. I; 11 Dla szkół średnich — Cykl: „Rodzina”; 11.30 Sceny z oper D. F. Auber; 11.55 Ork. rozrywkowa PR i TV w Katowicach pod dyr. J. Millana; 12.25 Gleida płyt; 13 Z radiowej fonoteki muz. (stereo); 13.50 Dla kl. IV lic. (propedeutyka nauki o społeczeństwie); 14.25 Teatr PR — Komedie wszystkie Aleksandra Fredry „Z jakim się wdajesz, takim się staje”; 14.58 „Lita et compagnie”; 16.05 Muz. polska ubiegłego stulecia — S. Moniuszko: Wybrany fragm. z opery „Halka”; 16.30 Rom. i refleksje pedagogiczne; 16.40 Z cyklu: „Z lotu ptaka” felieton; 16.50 Radioexpress; 17 Pozn. zesp. rozrywk.; 17.15 Aud. J. Matu

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 7.30 Witaj dniu!; 8 Transm. z Pr. I; 11 Dla szkół średnich — Cykl: „Rodzina”; 11.30 Sceny z oper D. F. Auber; 11.55 Ork. rozrywkowa PR i TV w Katowicach pod dyr. J. Millana; 12.25 Gleida płyt; 13 Z radiowej fonoteki muz. (stereo); 13.50 Dla kl. IV lic. (propedeutyka nauki o społeczeństwie); 14.25 Teatr PR — Komedie wszystkie Aleksandra Fredry „Z jakim się wdajesz, takim się staje”; 14.58 „Lita et compagnie”; 16.05 Muz. polska ubiegłego stulecia — S. Moniuszko: Wybrany fragm. z opery „Halka”; 16.30 Rom. i refleksje pedagogiczne; 16.40 Z cyklu: „Z lotu ptaka



Sobota 29 I

PROGRAM 1

11.30 — Kino Teleferii: „Niezwykłe przygody Inokentia zwanego Kiszka” — cz. 2 radz. filmu fab. (kol.);
12.40 — „Lecą żurawie” — film fab. prod. ZSRR;
15.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — „Obiektiw”;
16.30 — Dla dzieci — „Teleferie ze smokami”;
17.30 — Sobota młodych — „Chansonada”;
18.10 — „Piosenka zawsze z nami” — recital Sofii Rotaru z ZSRR (kol.);
18.45 — Kronika z mistrzostw Europy w jeździe figurowej na lodzie — tańce (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Kwiat kaktusa” — film fab. prod. USA (kol.);
22.20 — Koncert dla budowniczych Huty „Katowice” (kol.);
23.25 — Dziennik (kol.);
23.40 — Kronika z mistrzostw Europy w jeździe figurowej na lodzie jazdy dowolna kobiet (kol.);
23.55 — „Pan Dwidzius” — franc. film fab. (kol.).

PROGRAM 2

15.00 — „Z koszar i poligonów”;
15.25 — „Czas tańca” — film prod. franc.;
16.20 — Popołudnie podróży i przygody: „Fiatem przez kontynent” — film prod. polskiej — „Moskwa — miasto sztuki” — film dok. prod. ZSRR (kol.) i „Surowe morze Scotia” — odc. 3 prod. TP (kol.);
17.40 — „Czterdzieści nancerni i nies” — odc. pt. „Zakład o śmierć” — film ser. prod. TP;
18.40 — „Teleskop”;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie — jazdy dowolna kobiet (kol.);
22.15 — „24 godziny” (kol.);
22.25 — 1 Festiwal Filmów i Wideo-wisk Telewizyjnych — Olsztyn — „Zezem” — odc. nt. „Paradoksy” — film TP (kol.);
22.35 — „Próbna kochanka” — film fab. prod. TP (kol.).

Niedziela 30 I

PROGRAM 1

7.40 — Nasze spotkania;
8.00 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”;
8.25 — Studio Sport — Andrzej Bachleda zaprasza;
9.00 — „Teleranek” — Książę i żebrak” cz. 2 ser. filmu prod. ang. (kol.);
10.20 — „Antena” (kol.);
10.45 — Wielkie bitwy historii — „Paninot 1526” — franc. film dok. (kol.);
11.40 — Dziennik (kol.);
12.00 — TYLKO W NIEDZIELE — BŁOK PROGRAMOWY NA CZELNEJ REDAKCJI PUBLICYSTYKI KULTURALNEJ;
12.20 — Piosenki na życzenie;
12.40 — „Klucze do Ursynowa” z cyklu „Za i przed progiem”;
12.55 — 3 x piosenka;
13.00 — „Rodzina” — program o charakterze teleturystycznym — psychologia, polegająca na rozszyfrowaniu rodzin;
13.20 — „Lalki w rękach mistrzów” — program artystyczny dla dzieci ukazujący prace lalkarzy japońskich;
13.50 — „Po latach” — montaż archiwalnych kronik filmowych przedstawiających historię warszawskich zabaw karnawałowych;
14.05 — Piosenka na życzenie;
14.10 — „Lekcja proroka” — trzecia opowieść S. Hadyny poświęcona postaci Gandhiego;
14.35 — „Wreszcie w Warszawie” — reportaż z pobytu w Polsce Teresy Zylis-Gary;
15.00 — Losowanie Toto Lotka;
15.15 — Piosenka na życzenie;
15.25 — „O czym tu dumać na krakowskim bruku”. Reportaż z uroczystości jubileuszowych z okazji 30-lecia Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie;
16.00 — Studio Sport;
16.30 — Turniej paradyśtów;
16.55 — Piosenka na życzenie;
17.00 — „Kiedy dzwoni Zynamunt” z cyklu: „Nie od razu Kraków zbudowano”;
17.25 — Dedeł Dymasz — wspomnienia przyjaciół Adolfa Dymaszki ilustrowane fragmentami najzabawniejszych ról filmowych i monologów estradowych;
18.00 — Pamiętnik literacki Jerzego Putramenta;
18.10 — Nowela filmowa prod. francuskiej w/w opowiadania Guy de Maupassanta;
18.40 — Bonum Kobieta z cyklu: „Legenda aktorska”;
18.55 — Piosenka na życzenie;
19.00 — Wieczorynka;
19.05 — Piosenka na życzenie;
19.20 — Wieczór z dziennikiem;
20.30 — Ballada dla dorosłych — „Czarodziejskie szkiełka”;

20.40 — „Wojna i pokój” odc. 19 „Powrót do życia”;
21.25 — Pegaz;
21.55 — Studio Sport;
22.05 — „Opowieści włoskie” — adaptacja nowej sztuki Stanisława Brodzkiewicza „Odwiedziny” i „Ballada Roca Langisno”;
23.00 — Parada blagierów — program rozrywkowy z udziałem publiczności;
23.40 — Program na życzenie.

PROGRAM 2

10.35 — Dla młodych widzów: Turniej o Srebrną Łódkę;
11.35 — Opera Polska — odc. 3 — „Opera — zwierciadło narodu” (kol.); 1 Festiwal Filmów i Wideo-wisk Telewizyjnych — Olsztyn;
12.10 — „Przymat” — film TP;
13.35 — 3 Koncert Brandenburski Jana Sebastiana Bacha (kol.);
14.45 — „Czerwone i czarne kamienie” — program dla dzieci (kol.);
14.15 — Teatr TV: Maksym Gorki — „Mieszczanie” (kol.);
16.15 — „Hasło” — film fab. TP (kol.);
17.10 — „Czterdziestolatek” — odc. 6 pt. „Wiosny Flory czyli labirynt” (kol.);
18.00 — Studio Sport (kol.);
19.00 — Wieczorynka (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Gala samochodowa — program rozr. z Fabryki Samochodów Osobowych;
21.05 — Teatr TV: Ernest Bryll — „Rzecz listopadowa” (kol.).

Poniedziałek 31 I

PROGRAM 1

11.30 — „Pierwsza podróży” — film fab. prod. NRD;
13.20 — NURT — Nauki polityczne — „Handel zagraniczny jako czynnik rozwoju gospodarczego Polski”. Wykład prof. dr. T. Bożyka;
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — „Obiektiw”;
16.30 — „Teleferie ze Zwierzyńcem” (kol.);
17.10 — „Przygody czarnego królewicza” — film ser. prod. ang. (kol.);
17.35 — Lektury Pegaza;
17.55 — „Wysoko ko niebu” — odc. 1 filmu ser. prod. TV ZSRR (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Teatr Telewizji: Gabriela Zapolska: „Ich czworo” (kol.);
22.00 — Gwiazdy Festiwalu — Sopot 76 — Cornel Constantiniu Rumunia (kol.);
22.30 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2

16.40 — Język niemiecki — kurs podstawowy, lek. 15;
17.05 — „Mam pomysły” (kol.);
17.25 — Notatnik kulturalny;
17.40 — „Świat pajaka” — dok. film jap. (kol.);
18.10 — Jazz Memorial w praskim studio — progr. TV CSRS (kol.);
18.40 — „Teleskop”;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — 1 Festiwal Filmów i Wideo-wisk Teatralnych — Olsztyn „Pół żartem pół serio” odc. 2 (kol.);
21.15 — „24 godziny” (kol.);
21.25 — „Próba ognia” — film fab. TP (kol.);
22.35 — NURT — Matematyka — „Aktywność geometryczna dziecka Ornamenty” cz. 2 wykładu doc. dr. Stefana Turnou.

Wtorek 1 II

PROGRAM 1

11.30 — Kino Teleferii: „Pięta rano” — polski film fab.;
12.25 — „Wojna i pokój” — odc. 19 pt. „Powrót do życia” — film ser. prod. ang. (kol.);
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — „Obiektiw”;
16.30 — „Teleferie ze smokami”;
17.10 — Studio Telewizji Młodych;
17.50 — „Świat i Polska” (kol.);
18.25 — Śpiewa Helena Kamburowa — recital piosenkarski z ZSRR (kol.);
18.50 — „Radzimy rolnikom”;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Kobiety Wardenów” — odc. 3 (ostatni) ser. filmu TV NRD (kol.);
22.00 — Program rozrywkowy;
22.40 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2

16.00 — Język angielski — kurs podstawowy, lek. 15;
16.35 — Malarstwo i film — „Bursztyn i żelazo” (kol.);
17.15 — Teatr TV: Gabriela Zapolska — „Ich czworo”, powt. (kol.);
18.40 — „Teleskop”;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — 1 Festiwal Filmów Telewizyjnych i Wideo-wisk Telewizyjnych — Olsztyn. Śpiewa Alla Pugaczowa z ZSRR (kol.);
21.05 — „Wyjazd służbowy” — film fab. TP (kol.);
21.45 — „24 godziny” (kol.);
22.00 — Teatr Młodych Form — Jan Kasak „Decyzje”;
22.40 — Język niemiecki — kurs podstawowy, lek. 15.

Środa 2 II

PROGRAM 1

11.30 — Kino Teleferii: „Walizka pełna złota” — czes. film fab.;
15.20 — NURT — Matematyka — „Aktywność geometryczna dzie

ka. Bryll”. Cz. 7. Wykład doc. dr. Bogdana Nowackiego;
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — „Obiektiw”;
16.30 — „Teleferie ze smokami”;
17.00 — „Przygody czarnego królewicza” — film ser. ang. (kol.);
17.25 — Losowanie Małego Lotka;
18.05 — „Konsylium”; „Zaburzenia wzrostu u dzieci i młodzieży” — cz. 1;
18.25 — Komiczny niemiecki ekranu;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Atak” — film fab. prod. USA;
22.20 — „Konsylium” — cz. 2;
22.35 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2

16.05 — Język francuski — kurs 2 stopnia, cz. 1, lek. 39;
16.40 — „Decyzje piętnastolatek”;
17.15 — Liga pięciu — Teleturniej dla młodzieży;
17.45 — „David Copperfield” — odc. 5 filmu ang. „Joan Craft” (kol.);
18.40 — „Teleskop”;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — 1 Festiwal Filmów i Wideo-wisk Telewizyjnych — Olsztyn „Parada blagierów” — progr. rozrywkowy (kol.);
21.20 — „24 godziny” (kol.);
21.30 — „Polskie drogi” — odc. 1 pt. „Wojna specjalna” — film fab. TP;
22.55 — Język angielski — kurs podstawowy, lek. 15;
23.25 — NURT — Psychologia — „Rozwój ruchowy dziecka” — Wykład dr. Ryszarda Przewedy.

Czwartek 3 II

PROGRAM 1

11.30 — Kino Teleferii — „Tuba pełna piany” — czes. film fab.;
12.30 — „Decyzje piętnastolatek”;
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — „Obiektiw”;
16.30 — „Teleferie”;
17.10 — „Przygody czarnego królewicza” — film ser. ang. (kol.);
17.35 — „Poligon” (kol.);
18.10 — „Wierność lat” — program oświatowy (kol.);
18.50 — „Radzimy rolnikom”;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Koncert dla outsidera” — film TV NRD (kol.);
21.50 — Teatr Młodych Form: Jarosław Iwaszkiewicz — „Opowiadanie z psem” (kol.);
22.55 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2

16.35 — Język rosyjski — kurs podstawowy, lek. 15 (kol.);
17.10 — „Za kołem polarnym” — film TV ZSRR (kol.);
17.40 — „Walc, romans, piosenka” — progr. muzyczny TV ZSRR;
18.30 — Turystyka i wypoczynek;
18.40 — „Teleskop”;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — 1 Festiwal Filmów i Wideo-wisk Telewizyjnych — Olsztyn Teatr TV: „Trzeci maj” (kol.);
22.00 — „24 godziny” (kol.);
22.10 — „Pieśni” — film muzyczny-kulturalny (kol.);
22.40 — Język francuski — kurs 2 stopnia, lek. 39, cz. 1.

Piątek 4 II

PROGRAM 1

11.30 — Kino Teleferii: „Klatka pełna ptaków” — film fab. prod. CSRS;
15.05 — NURT — Psychologia — „Rozwój umiejętności komunikowania się”. Wykład doc. dr. Jerzego Mellbruda;
15.40 — Telewizyjny Informator Wydawczy;
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — „Teleferie ze smokami”;
17.25 — „Przygody czarnego królewicza” — ang. film ser. (kol.);
17.50 — Dla młodych widzów — „Trochę o smokach”;
18.35 — Świat, który nie może zginąć — odc. pt. „Szata z biele” — ang. film dok. (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Jakow Bozomolow” — film fab. prod. ZSRR (kol.);
22.10 — „X Y Z” — cz. 2;
22.20 — Dziennik (kol.);
22.55 — „Dziękuję ci” — ang. film fab. (kol.).

PROGRAM 2

17.05 — Towarzystwo Wiedzy Poszczególnych;
17.25 — „A jednak show” — recital piosenkarski Chris Deek z NRD (kol.);
18.00 — „Dom nad błękitnym nieboskłonem” — film dok. (kol.);
18.20 — Polskie Wydawnictwo Muzyczne — progr. filmowy;
18.40 — „Teleskop”;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Międzynarodowy konkurs tańca towarzyskiego (kol.);
21.30 — „24 godziny” (kol.);
21.40 — 1 Festiwal Filmów i Wideo-wisk Telewizyjnych — Olsztyn Teatr TV: Stanisław Ignacy Witkiewicz — „W małym dworcu” (kol.);
22.10 — „Słuchajcie Egerbladha” — recital szwedzkiego kompozytora i pianisty jazzowego;
22.40 — Język rosyjski — kurs podstawowy, lek. 15 (kol.);
24.10 — NURT — Nauki polityczne — „Handel zagraniczny jako czynnik rozwoju gospodarczego Polski”. Wykład prof. dr. P. Bożyka.

PONADTO: W programie 1 TV: Technikum Rolnicze, w piątek o godz. 12.45 i Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia, w środę o godz. 12.45 i w czwartek o godz. 6.00.

Praca Nauka

Malarze potrzebni. S. Engla 14 m. 8. 13179g

Pracownika i oborowego do gospodarstwa rolnego przyjmę. J. Majchrzycki, 63-312 Dominowo k. Srodz. 13176g

Overlock! Pracowniczkę z overlockiem do szycia bluzek (dzianina) poszukuje prywatna pracownia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13077g.

Mężczyznę do krojenia skóry od godz. 16 zatrudnię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13097g.

Slusarka maszynowego i tokarka przyjmie warsztat mechaniczny. Poznań, Sadowa 36 (Winogrady). 13099g

Piekarka cukiernika (może być pół etatu), ucznia lub uczennicę — przyjmie zaraz. Junikowska 5. 13107g

Chałupniczo zlecę zgrzewanie folii PCW. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13127g.

Uczniów do lakierni przyjmę. Zgłoszenia: Poznań, ul. Kościelna 29. 13443g

Potrzebna kobieta na gospodarstwo rolne do prac domowych z pełnym utrzymaniem. Matysiak, Poznań, ul. Starolecka 184. 13510g

Krawiec — krojczy i krawcowa do szycia spodni konfekcyjnych potrzebni. Krojczy może być na pół etatu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13513g.

Przyjmę zaraz krawcową na konfekcję damską oraz dziecięcą. Praca stała. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13527g.

Chłopiec do lekkich prac potrzebny. Zgłoszenia — Siemiradzkiego 3a m. 4. 13916g

Uczeń w zawodzie elektrycznym potrzebny. Zakład Elektryczny. Poznań, ul. Janka Kraskiego 25. 12792g

Przyjmę chłopaka do warsztatu kotłarskiego, warunek ukończone 18 lat, możliwość nauki zawodu. Poznań, Starolecka 96b. 12437g

Krawcowa (bieliżniarka) posiadająca maszynę wielożyłową potrzebną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13446g.

Przyjmę ucznia elektromechanika. Suchy Las, Stara droga 11, dojazd autobusem 119 z Poznania. 13446g

Pani z praktyką w szyciu odzieży dziecięcej, do warsztatu potrzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13330g.

Przyjmę do warsztatu rzemieślniczego w Luboniu 2 kobiety. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13399g.

Malarzy oraz uczniów — przyjmę. Ul. Findera 24 m. 8. 13366g

Tokarka przyjmę, może być rencista. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13366g.

Slusarz i spawacz potrzebni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13399g.

Opiekunka do rocznego dziecka potrzebna. Ul. Hetmańska 67 m. 13. 13392g

Przyjmę pracę chałupniczą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13411g.

Uczniwa, kulturalna pani, najchętniej z Winogrod — potrzebna do gotowania obiadów i opieki nad pierwszoklasistą — 6 godzin dziennie. Ul. Pasieka 15, po godz. 18. 13193g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 11037g

Mgr udziela lekcji matematyki, chemii. Tel. 450-73, Sułk. 13287g

Kupno Sprzedaż

Zgrzewarka do folii 1200 V kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13128g.

Kupię wtryskarkę polautomat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13140g.

Filipie kupię konstrukcję pod 3 namioty foliowe (6 x 30 m). Dals, Puszczy Kówo, tel. 285, kier. 133. 14022g

Kupię gilotynę do blachy 1 mm grubości cięcia. Elektromechanika, Suchy Las, Stara Droga 11. 13850g

Kupię bony PeKao. Tel. 476-40. 14212g

Kupię przyczepę motocyklową bagażową. Telefon 623-04. 13577g

Kupię bony PeKao. Tel. 67-59-42. 13118g

Betoniarke kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13286g.

Sprzedam futro — czarne laski karakulowe na 170 cm, jadalnię jugosłowiańską. Os. Rzeczypospolitej 102 m. 19. 13222g

Okazyjnie sprzedam meblowskie „Seweryn”. Telefon 78-74-97. 13363g

Sprzedam nowy kożuch damski. Tel. 33-04-75, po godz. 16. 13384g

Sprzedam przyczepę campingową N 126, używaną, z przedziałem i wiatą na samochód. Swarzędz, ul. Sikorskiego 16, telefon 675. 13417g

Sprzedam piękny kożuch damski i męski — import zachodni, wózek dziecięcy, produkcji włoskiej oraz palnik na ropę produkcyjną szwedzkiej, do ogrzewania domu do 200 m². Swierski, Poznań, Mł. na 54 m. 26, po godz. 18-22. 13011g

Okazyjnie sprzedam bardzo ładny komplet mebli importowanych, mahoni. Poznań, Osiedle Jagiellońskie 21 m. 16, telefon 721-45. 13250g

Poszukuję odbiorcy konfekcji damskiej, również spoza Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13255g.

Sadzonki pomidorów doświadczone — sprzedam 1-8 luty. Jakubowski, Jasiński 42, 64-000 Koscin. 13260g

Sprzedam 2 nowe konstrukcje foliowe 6x30 m oraz hydrofor. Jednocześnie kupię słupki i 200 m siatki ogrodzeniowej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13455g.

Sprzedam Castrol GTX. Tel. 67-15-19. 13168g

Kożuch męski, nowy, radziecki tani sprzedam. Osiedle Piastowskie 54 m. 24. 13096g

Szafki kuchenne wysokie z lodówką i bez sprzedam. Tel. 67-17-36. 13121g

Doga arlekinę sprzedam. Czupury — osrodnictwo, poczta Poznań 24. 13164g

Sprzedam części do Fiata 850. Poznań, Wilkonia 1B m. 8, w godz. popołudniowych. 13158g

Złoty pierścionek sprzedam. Tel. 20-28-87. 13594g

Saxofon tenor oraz alt — sprzedam. Poznań, Kościelna 9 m. 2. 13815g

Sprzedam łazienkowe płytki ceramiczne z importu. Poznań — Umultowo, ul. Fiszczelna 8. 13835g

Sprzedam maszynę do czyszczenia nasion „Petkus”. kombajn „Vistula” suś z trawy. Majka, Grzybnik koło Mosiny, gm. Brod nica. 13336g

Sprzedam złoty łańcuszek, wąż bransoletkę 13 gramów, pierścionek. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13434g.

Piec c. o. żeliwny 18,5 m² sprzedam. Poznań, tel. 531-26. 13346g

Sprzedam małą łódź motorową plastikową z silnikiem D56 i przyczepą holowniczą. Poznań, tel. 736-00, wieczorem. 13348g

Sprzedam krowę młodą wysokocelną. Kazimierz Blaszczak, Łusówko, poczta Tarnowo Podgórne. 14304g

Sprzedam Castrol GTX. Tel. 712-46. 14091g

Sprzedam dwa atrakcyjne pierścionki złote (onyks owalny i ametyst indyjski naturalny) oraz sygnet z rubinem syntetycznym prostokątny próby 593. Tel. 756-79, od godz. 18-18, lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13696g.

Samochody

Sprzedam samochód osobowy „Skoda 1000 MB”. Zdzisław Hausa, 64-500 Szamoty, ul. Kazimierza Wielkiego 24. 13137g

Tanie sprzedam nadwozie Skoda S-100, rocznik 1971, po wypadku (płyta podłogowa nieuszkodzona). Dzwonić godz. 17-19, tel. 33-38-94. 14225g

Sprzedam Fiata 125 p — 1500, rocznik 1973. Telefon 67-16-75. 14128g

Sprzedam Fiata 125 p — 1500, Malopolska 7 m. 1 (Solacz). 13873g

Fiata 126p, odbiór Polmozyby, natychmiast sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13965g.

Sprzedam Warszawę 223, po remoncie. Ul. Chodziecka 9, Smochowice, lakiernia. 13075g

Wolga Gaz 24, stan idealny, sprzedam. Ogłądać: Poznań, Botaniczna 14, w godz. 17-18. 13118g

Sprzedam Fiata 126p, odbiór z Polmozyby. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13157g.

Lokale

Lokalu na warsztat slusarski w Poznaniu lub okolicy poszukuję, może być do remontu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12277g.

Poszukuję pokoju z kuchnią w starym budownictwie, członek SM. Telefon 516-35, od godz. 7-17. 13842g

Gnieźno! Mieszkanie M-2, dwupokojowe zamienię na podobne w Poznaniu. Tel. 706-56, wieczorem. 13223g

Różne

Posadzkarstwo tj. układanie wszelkiego rodzaju na wierzchni podkładach oraz płytek glazurowanych witromozaiki. Stankowski, tel. 13-21-00 w godz. od 7.30-13 i od 15.30-19. 13056g

Wspólnika do dużego sadu i hodowli owiec przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13076g.

Wykonuję spawarki transformatorowe 220/380 Volt różnej mocy oraz prostowniki. Elektromechanika — Suchy Las, Starodroga 11, koło Poznania. Harłóżyński. 13848g

Naprawa telewizorów. Telefon 747-93, Jędrzejowski. 12254g

Praca Nauka

Przyjmę ślusarza ze znajomością prac tokarskich oraz ślusarzy. Warsztat ślusarski, Ławicki, Poznań, Główna 47. 14329g

Potrzebny organista na parafie podmiejskiej Poznania, na niedzielę i święta. Może być student PWSM lub średniej z umiejętnością śpiewu. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13371g.

Potrzebna pomoc domowa na trzy godziny dziennie. Bonin 16 m. 19. 13542g

Zatrudnię panią, umiejscawiającą żyć i uczennice. Poznań, Fabryczna 2, warsztat krawiecki. 13560g

Fryzjerka damska i uczennica, potrzebne. Dzierżynskiego 251. 13570g

Pomoc domowa potrzebna na stałe lub dochodząca warunkami dobre. Złotostawski 6B m. 10, Sieczkowski. 13576g

Kobietę lub mężczyznę do prac w szklarni, na dobrych warunkach, przy me (Przeźmierowo). Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13579g.

Krawcowa i uczennica od 18 lat — potrzebne. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13801g.

Przyjmę malarzy i uczniów. Śniegowski, Mickiewicz 17, w podwórzu, od godz. 7-8 i 13-14. 13815g

Kto zaferuje stałą pracę z mieszkaniami? Ślusarsko, mechaniki, arty techniczne, mechanika precyzyjna, konserwacja urządzeń szklarniowych w obiektach, warszawach, hotelowych, gospodarstwach rolnych, palacach i zamkach itp. lub prowadzenie pracowni. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13307g.

Potrzebna opieka do 2-letniego dziecka. Os. Komsanów 11 m. 37, tel. 20-02-42. 13319g

Kupno Sprzedaż

Kupię camping (letni domek) nad jezioro. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13425g.

Sprzedam mechaniczny taśmometr Poltak. Os. Piastowskie 31 m. 30. 13212g

Tanie sprzedam gabinet ginekologiczny. Tel. 701-91. 13211g

Sprzedam konia 4-letniego. Zysyrd Waszak, Długa Gołina 64-613. 13423g

Sprzedam kożuch męski, biały, nowy. Szamotulska 85 m. 8. 13441g

Rurki szklane kolorowe, stanowiące próżnię, sprzedam. Tel. 477-34. 13493g

Sprzedam płytki łazienkowe, mozaikę parkietową. Czerwonej Armii 23 m. 8, godz. 17-19. 13487g

Sprzedam młocarnię MSC 7, Jan Łosy, Rabin 26, 64-003 Turew, woj. leszczyński. 72p

Samochody

Sprzedam Syrenę 103, po remoncie. Zmigradzka 6, Junikowo. 13331g

Zamienie Fiata 126p, rok 1976 — na 127p, może być do małego remontu. Al. Polska 50. 13207g

Kupię Starą skrzyniową — wywrotkę. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13375g.

Usługi motoryzacyjne dla charko — samochodowe, poleca nowo otwarty Zakład. Osiedle Pilewskie, ul. Czarna 15 — Pańko. 12733gpr

Fiata 126p, sprzedam. Odbior Polmozbyt. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 12775g.

Sprzedam Syrenę 103, stan idealny. Ul. Pogodna 68 m. 7. 13240g

Sprzedam Syrenę 104, Po znań, pl. Waryńskiego 7 m. 7. 13261g

Sprzedam Fiata 126p — 1976 r. (biały). Tel. 546-73, po godz. 16. 13337g

Okazja! Fiata 850 coupe, 1971 r. w trakcie remontu — natychmiast sprzedam. Oglądać: Przeźmierowo — Ogrodowa — warsztat lub oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13295g

Sprzedam Syrenę Lux, 1976 r., przebieg 8.000 km. Michałowska 11 m. 10. 13830g

Sprzedam Trabant 601, rok produkcji 1968, stan dobry. Tel. 13-23-17, po godz. 19. 13422g

Sprzedam Fiata 126p, odbior Polmozbyt. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13484g.

Lokale

Mieszkanie samodzielne, pokój, kuchnia, łazienka, c.o., telefon, wynajem na 2 lata, część płatna z góry. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14330g.

Sprzedam ładne M-3 własnościowe, nowe budownictwo — Grunwald. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14349g.

Kupię dwupokojowe mieszkanie własnościowe w Poznaniu. Szczegółowe oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13332g.

Przyjmę studentów, uczniów — na pokój. Wiadomość: Nizinna 7 m. 1. 13260g

Małżeństwo z dzieckiem, poszukuje pokoju. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13373g.

Zamienie 2 pokoje, kuchnia, front, parter, samodzielne, centrum Poznania, nadające się na wszelkiego rodzaju zakład — na mieszkanie w nowym budownictwie, rozbudowane, do I ptr. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13416g.

Przyjmę na pokój panie lub panów. Grunwaldzka 223. 13239g

Pracujących na pokój przyjmę. Winogrody 26a. 13280g

Przyjmę na wspólny pokój młodszego pana pracującego. Poznań, ul. Koźła 15 m. 2. 13277g

Przyjmę na pokój, Niedbalskiego 14 (Debiec). 13890g

Mieszkanie komfortowe, 2-pokojowe, nowe, budownictwo, centrum — zamienie na 3 lub 4-pokojowe. Tel. 597-88. 13549g

Oddam pokój — śródmieście, płatne 2-3 lata z góry. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13566g.

Wynajmę pokój jednoosobowy, niekremujący. Poznań — Smochowice, Leborzka 29. 13567g

Pilnie kupię mieszkanie własnościowe M-3 w Poznaniu. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13569g

Oddam pokój. Tel. 41-85-45. 13587g

Kulturalnego pana, przyjmę na pokój. Ul. Miła 8a (Jeżyce). 13554g

Odstąpię pokój dwuosobowy. Gostyńska 91. 13820g

Pani z córką lat 14, pilnie poszukuje pokoju na okres 2 miesięcy. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13428g.

WIELKOPOLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TURYSTYCZNE „PRZEMYSŁAW” W POZNANIU

uprzejmie zawiadamia, że z dniem 15 grudnia 1976 roku wprowadzone zostały nowe, wyższe stawki opłat za wynajem prywatnych pokoi gościnnych.

POMÓŻ MIASTU I SOBIE

zglaszając pokój w Recepcji Głównej przy ul. Głogowskiej 16 (czynna całą dobę).

Informujemy, że w okresie imprez targowych i giełd ogólnopolskich stawki opłat za wynajem podwyższone są o 50 proc., a wynagrodzenie zwolnione jest od podatku.

202-K1

Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie własnościowe, 47 m², komfortowe, własne wykończenie. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13322g.

Komfortowy pokój wynajmę pani. Tel. 627-91. 13833g

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-3, parter, Poznań — Solacz — Winary. Wiadomość: Leszno, ul. Jagiellońska 10 m. 8. 13447g

Pomieszczenie warsztatowe do wynajęcia. Telefon 477-34. 13482g

Sprzedam garaż blaszany Grunwaldzka — Ulańska. Tel. 66-53-10. 14001g

Inowrocław — M-4, spółdzielcze, 3 pokoje, I piętro, komfort — zamienie na podobne w Poznaniu. Oferta: Biuro Ośrodków, Szczecin, plac Hołdu Pruskiego 8, dia 1116. 173-K2

Nieruchomości

Kupię działkę rekreacyjną, oparkowaną, wodą, światło, blisko jeziora — przy Poznaniu. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13440g.

Kupię działkę, może być domek gospodarczy — Starelec, Marlewo, Minikowo. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13347g

Kupię willę lub dom, mieszkanie własnościowe M-5 w Poznaniu, okolice lub w innym mieście. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13374g.

Kupię działkę w Baranowie lub przy Trasie E-8, do Tarnowa Podgórnego. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13532g.

Sprzedam działkę rekreacyjną Wojnowo. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13373g.

Sprzedam nową willę jednorodzinna, 110 m², z podbudynkiem, na cichy przeżmy. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13307g

Oddam w dzierżawę 4 ha ziemi ornej Poznań — Smochowice. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13321g

Kupię w Poznaniu wolne pół willi, wyłączone lub domu bliźniaczego. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13379g.

Sprzedam dom bliźniaczy, dzielnicę Grunwald, najchętniej osobie posiadającej cej prawo pierwokupu. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13220g.

Sprzedam pilnie domek w Pilewskich koło Poznania. Ul. Kręta 4. 13242g

Pilnie sprzedam działkę budowlaną 630 m² w Przeźmierowie. Tyko poważne oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13277g.

Sprzedam połowę domu bliźniaczego w Poznaniu, przy E-8. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13273g

Sprzedam dużą, zaprowadzoną piekarnię. — Wprowadzę w zagadnienie. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13279g.

Kupię parcelę z prawem zabudowy od 800 do 5000 m², w promieniu do 20 km od Poznania. Andrzej Radzicki, Poznań, Nowowieskiego 9 m. 5, lub oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13246g.

Różne

Zakład Robót Budowlanych, Tadeusz Grobelski, budowniczy — przyjmie roboty budowlane w budynkach zamkniętych, ogrzewanych w okresie zimowym (tynkarskie, murarskie, posadzkowe, wykładzinowe), z terminem wykonania od 1 lutego do 30 marca 1977 r. Zgłoszenia: tel. 741-06. 13512g

Telewizyjne pogotowie — dla mieszkańców dzielnicy Grunwald. Telefon 67-13-94, po godz. 16, inż. Plank. 13339g

ZJEDNOCZENIE BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w Poznaniu

zawiadamia, że na podstawie zarządzenia nr 277 Ministra Rolnictwa z dnia 27 grudnia 1976 r., znak: GMorg-0120-103 — nastąpiło z dniem 1 stycznia 1977 r.

POŁĄCZENIE

Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Przeźmierowie z Przedsiębiorstwa Uprzemysłowionego Budownictwa Rolniczego w Poznaniu.

Połączone przedsiębiorstwa działają od dnia 1 stycznia 1977 r.

POD WSPÓLNĄ NAZWĄ:

PRZEDSIĘBIORSTWO UPRZEMYSŁOWIONEGO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W POZNANIU

(Poznań, ul. Zmigradzka 41/46, kod pocztowy 60-171,

telefon nr 67-60-11, telex nr 2675).

140-K1

Komunikaty

W związku z przewidzianą dalszą zmianą gazu miejskiego na ziemny Wielkopolskie Zakłady Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu wzywają wszystkich właścicieli (administratorów) budynków w mieście Poznaniu do przeprowadzenia zgodnie z rozporządzeniem Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 20 lutego 1975 r. (Dz. U. nr 3 z dnia 19. III. 1975 r.) przeglądów pomieszczeń na kurki ogniowe i instalacji gazowych i usunięcia zauważonych nieprawidłowości.

Pomieszczenia na kurek ogniowy i instalację gazową muszą odpowiadać wymogom określonym w zarządzeniu nr 62 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 30. XII. 1970 r. (Dz. B. nr 2/71).

Jednocześnie informujemy, że przed wprowadzeniem gazu ziemnego nasi przedstawiciele przeprowadzą kontrolę pomieszczeń na kurki ogniowe.

W przypadku stwierdzenia niezgodności z cytowanym wyżej zarządzeniem, budynek zostanie pozbawiony dopływu gazu do czasu usunięcia usterek. 186-K1

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Poznaniu, ul. Wrocławska 25 — telefon 517-09

POSZUKUJE ZARAZ GARAŻU

dla mikrobusu „Nysa”.

OFERTY JAK WYŻEJ.

296-K1

Przetargi

Poznańskie Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu, ul. P. Wawrzyniaka 39 — ogłaszają

II PRZETARG NIEOGRANICZONY — na wykonanie w 1977 r. robót elektrycznych, robót instalacyjnych i wodno-kanalizacyjnych w ośrodku wypoczynkowym w Łusowie, według posiadanej dokumentacji, która jest do wglądu w dziale inwestycji PZG im. M. Kasprzaka.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg” — prosimy składać pod w/w adresem, w okresie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Komisijne otwarcie kopert nastąpi 15 dnia od daty ukazania się ogłoszenia przetargu — o godz. 11 w siedzibie przedsiębiorstwa.

Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta, wzgl. unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 295-K1

Usługowa Spółdzielnia Inwalidów w Poznaniu, ul. Klasztorna 17/18 — ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie w roku 1977 odbudowy kamieniczki przy ulicy Ślusarskiej 5.

Odbudowa obejmuje: — roboty budowlane, — roboty instalacji elektrycznej.

Pełna dokumentacja znajduje się w Dziale Inwestycji Spółdzielni — ul. Garbary 96, tel. 543-87, 543-88, tam też można otrzymać szczegółowe informacje dotyczące warunków i zakresu robót.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Sekretariacie Spółdzielni, przy ulicy Klasztornej 17/18, w terminie 14 dni od daty ogłoszenia przetargu.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie przetargu nastąpi w 15 dni od dnia ogłoszenia przetargu.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 210-K1

Usługowa Spółdzielnia Inwalidów w Poznaniu, ul. Klasztorna 17/18 — ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie w roku 1977 odbudowy kamieniczki przy ulicy Żydowskiej 5 i 6.

Odbudowa obejmuje: — roboty instalacji elektrycznej.

Pełna dokumentacja znajduje się w Dziale Inwestycji Spółdzielni — ul. Garbary 96, tel. 543-87, 543-88, tam też można otrzymać szczegółowe informacje dotyczące warunków i zakresu robót.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Sekretariacie Spółdzielni, przy ulicy Klasztornej 17/18, w terminie 14 dni od daty ogłoszenia przetargu.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie przetargu nastąpi w 15 dni od dnia ogłoszenia przetargu.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 218-K1

Usługowa Spółdzielnia Inwalidów w Poznaniu, ul. Klasztorna 17/18 — ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie w roku 1977 odbudowy kamieniczki przy ulicy Żydowskiej 5 i 6.

Odbudowa obejmuje: — roboty instalacji elektrycznej.

Pełna dokumentacja znajduje się w Dziale Inwestycji Spółdzielni — ul. Garbary 96, tel. 543-87, 543-88, tam też można otrzymać szczegółowe informacje dotyczące warunków i zakresu robót.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Sekretariacie Spółdzielni, przy ulicy Klasztornej 17/18, w terminie 14 dni od daty ogłoszenia przetargu.

Otwarcie przetargu nastąpi w 15 dni od dnia ogłoszenia przetargu.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 218-K1

Dnia 26 stycznia 1977 roku odeszła od nas na zawsze po ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., nasza najukochańsza żona, najdroższa mamusia, bratowa i ciocia, przeżywszy lat 38, sp.

EWA RATAJCZAK

z domu Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. Wyprowadzenie zwłok z kościoła parafialnego w Spławiu o godz. 12.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z dziećmi i rodziną

14404g

† Dnia 27 stycznia 1977 roku zakończył swe pracowite życie, przeżywszy lat 74, mój drogi mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

JÓZEF PAWLICKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Puszczykowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Puszczykowo, ul. Klonowa 4. 391-U3

† W dniu 27 stycznia 1977 r. zmarła, namaszczona Olejami św., nasza ukochana mama, teściowa, babcia, prababcia i siostra, przeżywszy lat 78, sp.

JADWIGA ROGAL

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pozostają w smutku

dzieci z rodzinami

Ul. Albańska 52. Uprasza się o nieskładanie kondolencji. 14401g

Zmarł nasz były długoletni wzorowy pracownik, działacz ruchu spółdzielczego

KAZIMIERZ MIETLIŃSKI

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 stycznia 1977 r. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

Dyrekcja — Rada Zakładowa — pracownicy Miejskiego Zakładu Mleczarskiego w Poznaniu 402-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 stycznia 1977 r., przeżywszy lat 81, odeszła od nas nasza kochana mama, babcia, prababcia, teściowa, siostra, bratowa i stryjenna, sp.

MARIANNA RZEMYK

z domu Baj

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 30 bm. o godz. 13 z domu żałoby w Tarnowie Podgórnym, ul. Poznańska 2. 14356g

Tarnowo Podgórne, ul. Poznańska 2. 14356g

† Dnia 27 stycznia 1977 r. zakończył swój pracowity żywot, przeżywszy lat 87, najukochańszy mąż, drogi ojciec, teść i dziadek

FRANCISZEK NOWAK

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Autobus sprzed domu żałoby Luboń 1, ul. Waryńskiego 13. 14355g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 stycznia 1977 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, nasz najukochańszy, najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, tatulek, syn, brat, szwagier, zięć i wujek, przeżywszy lat 32, sp.

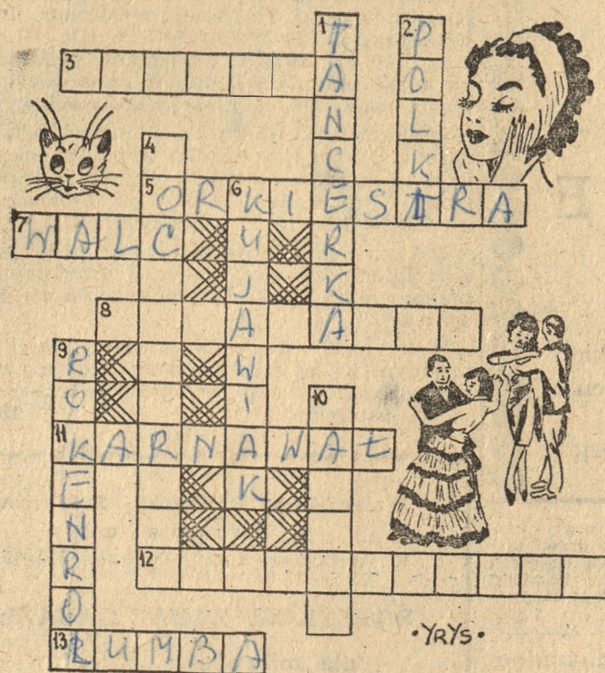
ZDZISŁAW SROCYŃSKI

ogrodnik

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążona w ciężkiej żał

(karnawałowa)



(TAAKIE SOBIE)

☆

[illegible]

☆

Może się przez chwilę zawa-

☆



☆

JACK GREGOR



...robiły sobie trwałą ondulację

CAF — Keystone

Wśród zwierząt



— Szkoda, że Paulinki nie ma w domu.

— Marjo, powiedz wreszcie, kto przynosi małe bociany?

— Czy tu ze wszystkich „hydrantów” leci to samo? Mleko, mleko i jeszcze raz mleko! A gdzie jest kurek z lemoniadą?

— Wśród ludzi nie mówi się na to „pierzenie się”, lecz striptiz...